



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, niedziela 18 i poniedziałek 19 marca 1962 roku

Nr 67 (4759)

Nowy radziecki sputnik
przesłał informacje z kosmosu

Następne etapy: obserwatorium astronomiczne i stacja na Księżycu

MOSKWA (PAP). — Sztuczny satelita, wysłany w piątek w ZSRR obiegał w sobotę Ziemię, przysyłając cenne informacje z wysokości od 200 do tysiąca kilometrów. Przyrządy umieszczone w sputniku działają bez zarzutu.

USA usiłują stworzyć dodatkowe trudności

GENEWA (PAP). — W Genewskim Domu Prasy odbyła się przedwczoraj po południu konferencja prasowa, podczas której przewodniczący delegacji radzieckiej na genewską konferencję w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych Siemion Carapkin poinformował o przebiegu rozmów, które odbyły się między przedstawicielami trzech mocarstw atomowych na marginesie obrad komitetu rozbrojenowego.

S. Carapkin zdemaskował manewry propagandy zachodniej, która twierdziłaby, że podczas spotkań przedstawicieli trzech mocarstw, USA poczyniły znaczne ustępstwa jeśli chodzi o zakaz doświadczeń z bronią nuklearną. Zmiany proponowane przez USA i W. Brytanie w anglo-amerykańskim projekcie porozumienia z 18 kwietnia 1961 — powiedział on — nie świadczą o rzeczywistym dążeniu do rozwiązania tego problemu na zasadzie możliwości do przyjęcia dla obu stron. Co więcej, USA usiłują stworzyć dodatkowe trudności na drodze do osiągnięcia porozumienia o zaprzestaniu doświadczeń nuklearnych, wysuwając nowe żądania.

6 pociągów ugrzęzło w śniegu w południowych Włoszech

RZYM (PAP). — Szalejące od dwóch dni nad południową częścią Włoch burze śnieżne utrudniały zaspę sięgające powyżej dwóch metrów. W okręgu Bari ugrzęzło w śniegu 6 pociągów lokalnych. Włoski Czerwony Krzyż wysłał na samolotach żywność i ciepłą odzież, które zostaną zrzucone na spadochronach dla uwięzionych w śniegu pasażerów.

Sytuacja 50 podróżnych włoskich zabłokowanych od czwartku rano na skutek zasp śnieżnych w pociągu w pobliżu Bonifero oceniana jest jako bardzo poważna. Wszystkie dotychczasowe próby dostarczenia podróżnym żywności i ciepłych okryć głowy na samolotach na skutek szalejącej zimy nie przyniosły sukcesu.

Zawróćcie musiałby z drogi trzy wysłane z Termoli lokomotywy zapatrzone w piasek i żwir. Na próżno usiłowały przedostać się na miejsce helikoptery wojskowe. Z Campobasso wyruszyła pociągami ekipa 200 robotników, usiłując przedrzeć się do Bonifero.

Kronika wypadków

Wczoraj, na ul. Zachodniej, w pobliżu posesji nr 55, samochód osobowy, prowadzony przez Henryka Falkiewicza (Zgierz, 17 stycznia 19), na skutek nieostrożnej jazdy, zderzył się z tramwajem 21-9. Wypadek miał miejsce około godz. 7.30, w związku z tym wiele osób spóźniło się do pracy. Ruch tramwajowy na Zachodniej był wstrzymany przez około pół godziny.

Pielęgniarki w szpitalu pociągły do szpitala, MO odnotowała kilka potężnych przebiegów przez samochody, które wpadły w poślizgi. M. in. przy skrzyżowaniu ul. Piotrkowskiej z Narutowicza, potrącony został przez autobus MPK 70-letni Wł. Rzepiecki. Doznał on ogólnych obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

(wł)

W Wiedniu obraduje Prezydium SRP

WIEN (PAP). — 17 bm. rozpoczęły się w Wiedniu obrady rozbrojenego prezydium Światowej Rady Pokoju.

Troje dzieci zaczadzonych

Przy ul. Curie-Skłodowskiej 20, w mieszkaniu Janiny Klajnert uległo zaczadzeniu 3 dzieci: 7-letnia Wiesława oraz 5-letnie bliźnięta Małgorzata i Jan.

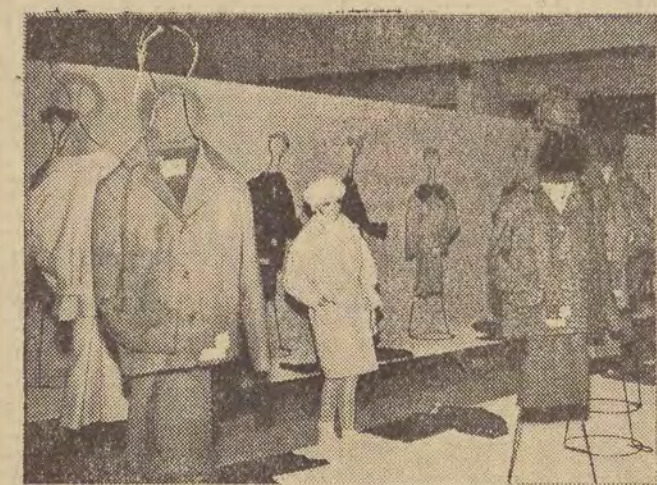
Na skutek zaproszenia ognia, zapaliła się w mieszkaniu Kozetka. Zanim nadeszła pomoc i przybyła straż (około godz. 13.55) dzieci zastano już bez oznak życia. Lekarze Szpitala Wojskowego, przy ul. Żeromskiego, gdzie przewieziono dzieci samochodem straży, po kilkugodzinnych zabiegach musieli skapitulować.

(wł)

Magnetofon na sali sądowej

»Zgierski dzień« w procesie wełnianego podziemia (Od naszego wysłannika)

Piąty dzień rozprawy upłynął pod znakiem zeznań oskarżonych ze Zgierza: Barbary Rogulskiej i Krystyny Fic. Rogulską w dalszym ciągu tak jak i w dniu wczorajszym starała się wybielić z pierwszego zarzutu aktu oskarżenia twierdząc, że wełna za którą w imieniu swoich



Na zdjęciu: fragment ekspozycji konfekcji produkowanej przez Zakłady Przemysłu Odzieżowego. CAF — fot. Kondracki

W Poznaniu wiosna nie tylko w handlu...

Dziś otwarcie Targów Krajowych (Korespondencja własna)

Podczas kiedy w Łodzi szalała wczoraj burza śnieżna i dął huraganowy wiatr, Poznań przywitał handlowców i producentów całego kraju piękną, niemal wiosenną pogodą. Wszystko wskazuje na to, że i dziś w dniu uroczystego otwarcia IX Targów Krajowych „Wiosna - 62”, pogoda również nie zawiedzie.

Obecne targi, połączone po raz pierwszy z targami wzornictwa przemysłowego, zajmują powierzchnię około 52 tys. m kw., co w porównaniu z „Wiosną - 61” stanowi wzrost o 24 procent. Udział w nich bierze ponad 4 tys. wystawców, a wartość oferowanych handlowi towarów zamawia się sumą 19,5 miliarda złotych. Po raz pierwszy także po raz pierwszy w pełnym asortymencie przemysł lekki. Doład, jak wiadomo, niektóre zjednoczenia tego przemysłu skwapliwie Poznań, z okazji targów krajowych, omijały.

Wczoraj gospodarz targów, minister handlu wewnętrznej, inż. M. Lesz, tradycyjnym już zwyczajem poinformował dziennikarzy na konferencji prasowej, o najbliższych zamierzeniach handlu, mających na celu dalszą poprawę zaopatrzenia. Projektuje się więc powołanie we wszystkich centralach hurtu specjalnych komórek, których wyłącznym zadaniem będzie analiza potrzeb rynku.

Tym celem służyć mają m. in. podwójne „metki” przy każdym artykule, sortowanym w detalu. Jedną część „metki” przesyłana będzie do hurtowni i na tej podstawie składane będą zamówienia. Jest sprawą oczywistą, że system podwójnych „metek” tylko wówczas spełni swoje zadanie, kiedy sklepy będą posiadały pełen asortyment poszukiwanych towarów.

Z dalszych informacji ministra warto odnotować, że w bieżącym roku rynek wewnętrzny planowany 60 tys., zamiast planowanych poprzed-

nie 10 tys. telewizorów z importu i 100 tys. lodówek, tj. dwa razy więcej, niż w roku ubiegłym. Telewizory dostarczą nam Związek Radziecki, Czechosłowacja i NRD, lodówki — ZSRR.

J. BENDER

W Genewie 2-dniowa przerwa w obradach 18 państw

MOSKWA (PAP). — Specjalny wysłannik TASS na genewską konferencję rozbrojeniową A. Kisłowski donosił w sobotę wieczorem: Dziś i jutro komitet rozbrojeniowy 18 państw nie obraduje.

Oceniając wyniki pierwszych dni pracy komitetu 18 państw, wielu obserwatorów politycznych stwierdza, że przedstawiony przez ZSRR plan powszechnego i całkowitego rozbrojenia jest poważnym i przekonującym dokumentem. Skupił on na sobie powszechną uwagę i nie można go po prostu odrzucić jako „propagandę”.

Eksperti zachodni pracują w pośpiechu, starając się znaleźć jakąś możliwą drogę do planu radzieckiego, otwierającą realną drogę do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, jak to pisze nawet prasa burżuazyjna, wywarł na przedstawicieli państw neutralnych znacznie lepsze wrażenie, niż propozycje amerykańskie zawarte w przemówieniu sekretarza stanu USA Rusk.



Dlaczego nie ma barwników?

Odpowiadają: „Chemicolor”, „Boruta”
i Zjednoczenie Przemysłu Bawełnianego

— Zakłady współzawodniczące o tytuł najlepszego eksportera tkanin włókienniczych sygnalizują nam o trudnościach, na jakie napotyka przy realizacji zamówień CeTeBe. M. in. w Łódzkiej Zakładach Przemysłu Bawełnianego, brak jest barwników pigmentowych i krajowej czerni kadziowej, co w dużym stopniu zagraża wykonaniu planu. Na brak czerni kadziowej BG i błękitu atracenowego narzekają ZPB im. Marchlewskiego, zaś ZPB im. Dubois na brak zagranicznych barwników reaktywnych.

Łódź w XX rocznicę PPR

Wystawy Sesja naukowa Uroczysta
akademia Imprezy młodzieżowe Konkursy

Łódź, miasto znane z chlubnych tradycji rewolucyjnych, włącza się całym sercem do obchodów, jakie w naszym kraju organizowane są w związku z XX-leciem PPR. Całe społeczeństwo łódzkie — mnoży też najrozmaitsze formy uczczenia tej wielkiej rocznicy.

Nie pozostali w tyle i łódzcy plastycy. Już w najbliższy czwartek (o godz. 18) uruchamiają oni w Instytucie Propagandy Sztuki w Parku Sienkiewicza wystawę pod hasłem „Dwudziestolecie PPR — malarstwo, grafika, rzeźba”.

Jak informują nas, w skład ekspozycji wchodzi dzieła nie tylko o cennych walorach ideowych, ale i o poważnych wartościach artystycznych. Wyśława ta po jakimś czasie (po pewnych uzupełnieniach) wyruszy w objazd po innych miastach naszego województwa.

Zgola inny charakter będzie miała wystawa montowana obecnie z wielkim nakładem pracy i pietwem w Muzeum Ruchów Rewolucyjnych. Zilustruje ona w sposób plastyczny historię PPR i sens jej walki. Zaczniemy ją zwiedzać w pierwszej połowie kwietnia.

Bardzo poważnie zapowiada się poświęcona dziejom PPR sesja naukowa, zorganizowana przez Uniwersytet Łódzki i Towarzystwo Historyków. M. in. przewidziane są 4 referaty samodzielnym pracowników UL. Odbędzie się ona w kwietniu. Natomiast w połowie maja przewidziana jest centralna akademicka łódzka z okazji rocznicowym referatem: „Bogata historia artystyczna”. Już dziś zaczęły się prace nad montażem tej reprezentacyjnej imprezy.

Do uroczystości włączają się naturalnie i związki młodzieżowe. Między innymi organizują one 8 maja rocznicową uroczystość w lasach psarskich oraz rajd „Szlakiem Promienistych”.

Wielką rocznicę uczci również „Rocznik Łódzki”, ogłaszając szereg artykułów pióra naszych historyków i działaczy politycznych.

A na ostatek parę słów o imprezie, którą organizuje KL ZMS wraz z „Dziennikiem Łódzkim” — a więc o konkursie literackim na opowiadania o tematyce związanej z

działalnością PPR, ZWM, AL i GL.

Termin nadsyłania prac uczestników konkursu przedłożony został do 30 marca br. Przypominamy, że zwycięzców czekają trzy nagrody pieniężne oraz wyróżnienia. Po zamknięciu konkursu jury przystąpi natychmiast do oceny nadesłanych prac i wytypowania nagród.

Naturalnie nie są to wszystkie imprezy przygotowane w związku z rocznicą PPR. Będzie ich znacznie więcej — a o przebiegu ich i terminie nie omieszkamy zawiadomić we właściwym czasie.

M.

W Evian dalszy postęp

PARYŻ (PAP). — Według informacji zebranych z koł zbliżonych do delegacji francuskiej, posiedzenia piątkowe przyniosły postęp. Agencja France Presse utrzymuje, że uogólniony jest definitywnie problem amnestii oraz sprawy natury wojskowej, a w szczególności statusu Algierskiej Armii Wyzwolenia Narodowego w okresie poprzedzającym referendum, jak również czasu przebywania sił francuskich w Algierii po samookreśleniu.

Pozostają do uzgodnienia: kluczowy problem składu tymczasowej władzy wykonawczej oraz procedury podpisania zawieszenia broni.

* * *

W Paryżu wszystko jest już przygotowane do przemówienia telewizyjnego prezydenta de Gaulle’a, który uroczystość poinformować ma Francję o zawieszeniu broni w Algierii. Równocześnie podobne przemówienie wygłosi w Tunisie premier TRRA, Ben Khedda.

Z ostatniej chwili

PARYŻ (PAP). — Po bardzo długim, bo trwającym 8 i pół godziny posiedzeniu konferencji w Evian przetrwała swe prace o godz. 22.55, czasu warszawskiego. Następne — i przypuszczalnie ostatnie — posiedzenie konferencji odbędzie się w niedzielę rano.

Z kraju

WARSZAWA

Walka młodzieży studenckiej z faszyzmem o Polskę Ludową jest tematem ogólnopolskiej konferencji studenckiej, która rozpoczęła się wczoraj na Uniwersytecie Warszawskim. Konferencję zorganizowało ZSP z okazji obchodów 20 rocznicy powstania PPR.

KRAKÓW

Uczestnicy zakończonej 16 bm. w Warszawie narady 9 akademii nauk krajowej — socjalistycznych przybyli w sobotę do Krakowa. W niedzielę, 18 bm. — przedstawiciele akademii nauk krajowej socjalistycznych zjednoczą się w Nową Hutę i kombinat metalurgiczny im. Lenina.

SZCZECIN

Kadłub jednego z najnowocześniejszych statków polskich spłynął 17 bm. z pochłymi stoczni im. A. Warskiego w Szczecinie. Statek otrzymał imię wybitnego astronoma polskiego z XVII wieku — Jana Heweliusza. Motorowiec o nośności 6.200 DWT ma piękną sylwetkę.

KATOWICE

Głębiny obecnie 80 szybow, z tego wiele w bardzo trudnych warunkach geologicznych. Warto dodać, że przed wojną do tego rodzaju prac musieliśmy angażować zagraniczne przedsiębiorstwa. M. in. w miejscowości Tuzia w Jugosławii budujemy dwa szyby w kopalinie soli.

Psychicznie chory zastrzymany przez MO

W komisariacie MO na Dworcu Łódź-Kaliska zatrzymany został wczoraj w nocy młody mężczyzna lat około 30, psychicznie chory. Poszukuje się jego opiekunów.

Rysopis: wzrost około 150 cm, szczupły, włosy ostrzyżone, pręgi ucho większe, odstające. Ubrany w czapkę uszankę, niebieską marynarkę, brązowe spodnie oraz ciemną dużą rozmiarów kieszonkę z paskiem i jodełką.

Dalszy ciąg na str. 2)

(Dalszy ciąg na str. 2)



(Dokończenie ze str. 1)

tomiasz z zagranicznymi pigmentami sprawa jest o wiele trudniejsza. Interweniowaliśmy już w „Chemicolorze” oraz w „Ciechu” i w tej chwili nie pozostaje nam nic innego, jak egzekwować kary za opóźnienie dostaw. Brak dostaw pigmentów kadziowych uniemożliwia nam w branży wykonanie kilku ważnych zamówień CeTeBe.

Jest to zresztą stary problem i niejednokrotnie występowaliśmy już o zmianę systemu zamówień barwników zagranicznych. W dotychczasowym bowiem nigdy nie możemy zagwarantować zakładowego pełnego pokrycia na wykonanie zleceń im zadań eksportowych.

Usprawienia wymaga też wiele spraw w ramach obecnych możliwości. Teraz np. zagraniczne barwniki nadeszły już do kraju, przeszły przez kontrolę celną, a... do Łodzi nie mogą jakoś dotrzeć.

W ZGIERSKICH ZAKŁADACH CHEMICZNYCH „BORUTA”

Przemysł włókienniczy potrzebuje więcej barwników niż jesteśmy w stanie wyprodukować. Żeby zwiększyć produkcję, należałoby rozbudować niektóre działy w zakładach. A to znów problem: odpowiednich środków inwestycyjnych. I tak staramy się jak tylko możemy. Teraz też przygotowaliśmy 1.000 kg czerni (z puli eksportowej) dla odbiorców z przemysłu bawełnianego. W poniedziałek do odebrania będzie róż.

W DZIAŁE BARWNIKÓW „CHEMICOLORU”

Wiemy, wiemy o tych trudnościach. Prawie codziennie auszy nam głowę „Marchlewski” (dyrektor i zaopatrzeniowiec), wydzwania kierownik wykonawczy z ZPB im. Dubois i inni.

Co mówicie? Zagraniczne barwniki już nadeszły do kraju? Natychmiast sprawdzamy je do Łodzi. A w ogóle to import w tym kwartale odbywa się bardzo opieszale. Radzicie, żeby w tych sprawach odwołać się do Głównej Komisji Arbitrażowej? Chyba trzeba będzie to uczynić.

A co do trudności w ZPB im. Marchlewskiego, Dubois i w wykonawczy LZZB... to już do nich telefonujemy, gdy tylko dowiemy się konkretnie, jakich barwników im pilnie brak — pomożemy.

Wysokie odznaczenia dla mistrzów urodzaju

W sali konferencyjnej Prez. WRN, odbyła się wczoraj uroczystość, która zgromadziła 39 najlepszych rolników, działaczy rolnictwa, robotników rolnych, kierowników PGR, brygadistów, działaczy spółdzielczości produkcyjnej, którym Rada Państwa za wybitne zasługi w dziedzinie produkcji rolnej przyznała wysokie odznaczenia.

Na uroczystość dekoracji przybyli I sekretarz KW PZPR St. Jedryszczak, sekretarz KW St. Dobrodziej, przewod. Prez. WRN Fr. Grochalski, oraz zast. przewod. Wł. Pawlak. Byli także obecni — kier. Wydz. Roln. Prez. WRN — J. Bobrowski oraz prezes Woj. Zarz. Kółek Roln. — K. Stachurski.

Plony jakie osiągnęli wyróżnieni rolnicy, daleko wykraczają ponad przeciętną, osiąganą w średniej czterech zbóż, jak i buraka cukrowego oraz innych upraw. Podczas gdy średnia czterech zbóż wzrosła w tym roku w woj. do 18,1 q z ha, najlepsi rolnicy osiągnęli około 30 q. Przy średniej wojewódzkiej 26,1 q buraka cukrowego z ha, mistrzowie urodzaju zebrali po 300 q. Wielkie znaczenie tego dorobku dla gospodarki woj. łódzkiego, podkreślił w swym wystąpieniu zast. przewod. Prez. WRN — Wł. Pawlak, życząc zebranym, by stali się propagatorami swych cennych doświadczeń w swoich środowiskach.

Dekoracji rolników wysokimi odznaczeniami dokonał przewod. Prez. WRN Fr. Grochalski. Złote Krzyże Zasługi otrzymali Antoni Cera — rolnik z Dobronia w pow. łódzkim, Walenty Czajkowski z gromady Siemieniec pow. Kutno, Józef Gasiór — wiceprzew. Pow. Zarz. Kółek Roln. w Kutnie, oraz 10 innych rolników i działaczy. Poza tym 23 rolników zostało udekorowanych Srebrnymi Krzyżami Za Sługi, oraz 3 Krzyżami Brązowymi.

M. Kr.

Teatr 715

na gościnnych występach

Mimo śnieżyцы dotarli do Poznania

W największą śnieżyce, około godz. 16, wyruszyli wczoraj z Łodzi do Poznania autokarem z przyczepą aktorzy Teatru 715. Na wszelki wypadek pasażerów zaopatrzone w łopaty do odgarniania śniegu.

Pesymistyczne przewidywania okazały się jednak przedwczesne. Aktorzy dotarli do Poznania bez większych przeszkód.

Mielniśmy szczęście — poinformowali nas telefonicznie po przybyciu na miejsce — wiatr przeczyszczył nam drogę.

(wit)

Proces wełnianego gangu

(Dokończenie ze str. 1)

te zeznania z taśmy magnetofonowej.

Z kolei składa także zeznania przed sądem, Krystyna Fic — kartotekarka ZPW im. J. Dąbrowskiego w Zgierz. Oskarżona przyznaje, że fałszowała podpisy i rozchodziła wywala na polecenie Rogulskiej fikcyjny niedopiór. Podkreśla jedynie, że po raz pierwszy zrobiła to nie w marcu 1957 roku jak określa akt oskarżenia, ale we wrześniu tegoż roku.

Wieczór wspomnień u kolejarzy

W połowie roku 1943 na Karczewie zostaje zorganizowana komórka PPR skupiająca również wiele łódzkich kolejarzy. O walce łódzkich kolejarzy z hitlerowskim okupantem, o organizowaniu pracy na kolei już po wyzwoleniu — opowiadali wczoraj na wieczorne wspomnienie weterani kolejarstwa, b. członkowie KPP i PPR, Franciszek Szafranski i Mieczysław Król.

Wieczór ten, z okazji XX-lecia

PPR zorganizował Komitet Zakładowy PZPR przy węzle kolejowym Łódź-Kaliszka, przy współudziale zarządu klubu ZZK. Wzięło w nim udział ponad 80 kolejarzy.

Kolejarze gościli u siebie również mjr WP, Mieczysława Wołosę, b. członka organizacji młodzieżowej „Promieniści”.

W części artystycznej wystąpiła kolejowa orkiestra det.

J. Kr.

Ze świata

PARYŻ. — Jak donosi dziennik „Humanite”, stan zdrowia wybitnego pisarza francuskiego, Władimira Poznera, ciężko ranego przed kilku tygodniami w zamachu dokonany przez salanowskich bandytów, uległ poprawie. W tych dniach pisarz otrzymał od OAS nowy list z pogrozkami.

LONDYN. — NATO uzyskała od rządu brytyjskiego zezwolenie na budowę wielkiego zbiornika paliwa płynnego oraz mola w miejscowości Cambeltown w Szkocji u ujścia rzeki Clyde.

RABAT. — Mieszkańcy Rabatu przygotowują się do powitania wicepremiera tymczasowego rządu Republiki Algierskiej Ben Bella i jego towarzyszy, których rząd francuski zobowiązał się uwolnić z chwili podpisania oświadczenia zawieszenia broni.

RZYM. — Włoski związek b. więźniów politycznych obozów hitlerowskich skierował do premiera Włoch Fanfani list z wyrazami protestu przeciwko oświadczeniu szefa rządu włoskiego, w którym poparł on plan wyposazania wojsk NATO w broń atomową.

HELSINKI. — 17 marca, w gnaście parlamentu rozpoczęły się obrady X sesji rady państw północnych, które mają potrwać do dnia 23 marca. W obradach biorą udział przedstawiciele rządów i parlamentów Szwecji, Danii, Norwegii, Finlandii i Islandii — ogółem około 40 ministrów i około 70 posłów.

W 40 rocznicę powstania KZMP

Wojewódzka akademia w Bujnach

Wczoraj w 40 rocznicę powstania KZMP — pierwszej organizacji młodzieżowej, która skupiała i prowadziła młodzież do walki o sprawiedliwość społeczną w wolnej Polsce, odbyła się z tej okazji w Bujnach koło Piotrkowa, uroczysta akademia zorganizowana na przeż Zarz. Woj. ZMW.

Do dziś utrzymują się w programie ZMW tradycje jednolitego frontu młodego pokolenia, stworzone przez KZMP.

Na uroczystą akademię przybyli do Bujen — sekretarz KW PZPR J. Szczepkowski,

przedstawiciele władz pow. oraz Zarz. Woj. ZMW. Uczestniczyli w niej także znani działacze KZMP pow. piotrkowskiego i województwa.

Referat okolicznościowy wygłosił w czasie akademii M. Baranowski — przewod. Zarz. Pow. ZMW w Piotrkowie, a były KZMP-owiec Marian Szaraniec, podzielił się z zebranymi mieszkańcami ziemi piotrkowskiej wspomnieniami z okresu działalności KZMP na tym terenie.

W części artystycznej akademii, wystąpił z programem Zespół Pieśni i Tańca z Moszczycy.

M. Kr.

20. III. — 24. III.

W łódzkiej telewizji

WTOREK, 20. III.

18.10 — Program dnia (Ł. lok.). 18.15 — Program dla dzieci: „W świecie fizyki” — program prowadził prof. Witold Lubbe (W. lok.). 18.30 — „Podwodne przygody” — odc. IV filmu prod. austriackiej (W. lok.). 19.15 — „Na półkach księgarskich” (W. lok.). 19.30 — Dziennik telewizyjny (W. lok.). 20.00 — Filmowy repertoryj z bokserskich mistrzostw Polski (W. lok.). 20.25 — „Wszystcy jesteśmy sędziami” (W. lok.). 20.30 — Koncert muzyki polskiej (na instrumentalnie). Wykonawcy: Zmieszana orkiestra Filharmonii Narodowej pod dyr. Stanisława Wisłockiego, zespół kameralny oraz Andrzej Holski — baryton (W. lok.). 22.00 — Ostatnie wiadomości (W. lok.).

ŚRODA, 21. III.

10.00 — Program dla szkół (dla kl. VII, zalec. dla kl. IX), temat: Cykl: „Skarby ziemi”. 10.15 — „Najważniejszy z kwasów” (W. lok.). 10.30 — Przerwa. 11.00 — Program dla (Ł. lok.). 11.15 — „Klub Myszki” — film (W. lok.). 11.30 — Program dla dzieci: „Robimy to sami” — prowadzi Adam Słodowy (W. lok.). 11.45 — „Kino Krótkich Filmów” — program prowadzi Bolesław Michalek (W. lok.). 11.55 — Wazehnica TV: „Rozmowy o artyście” — prowadzi kamera Jan Parandowski i prof. dr Kazimierz Kumaniecki (W. lok.). 12.00 — Dziennik telewizyjny (W. lok.). 12.30 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej (W. lok.). 12.45 — „Peryskop” — nr 732 — magazyn aktualności ze świata pod red. Tadeusza Kurka (W. lok.). 13.00 — „W marcu jak w garncu” — pr. rozrywkowy dla młodzieży (W. lok.). 13.15 — „Do rodziców i wychowawców” — program prowadzi red. Stefan Manturzewski (W. lok.). 13.30 — Ostatnie wiadomości (W. lok.).

CZWARTEK, 22. III.

10.00 — Program dla szkół (dla klas licealnych), język polski. Cykl: „Dzieła dramatów”. 10.15 — Przerwa. 10.30 — „Kordian” (W. lok.). 10.45 — Przerwa. 10.55 — Program dla (Ł. lok.). 11.00 — „O urodzie przedmiotu” — program public. Jana Grzędzkiego (estetyka przemysłowa) (Poznań). 11.20 — Program dla dzieci starszych

„Twoje książki” (W. lok.). 15.25 — „Polejko Pana Polaka” — program z cyklu: „O wsi dla wszystkich” (W. lok.). 15.35 — „W rytmie tańca i piosenki” — melodie taneczne i piosenki („non stop”) w wyk. zespołu instrumentalnego pod kier. Tadeusza Dobrzyńskiego z udziałem Barbary Muszyńskiej (telesonety) i Alojzego Thomasa (saksofon i klarnet) (Kraków). 19.30 — Dziennik telewizyjny (W. lok.). 20.00 — „Żywe źródło” — program historyczny Karola Lubczyka (W. lok.). 20.30 — Teatr „Kobra” — „Tajemnica trzech dębów” — widowisko wg Edgara Wallace’a w tłumaczeniu Jerzego Olbrycha. Adaptacja TV — Anny Rupniewskiej i Marii Starzyńskiej (W. lok.). 21.40 — „Listy z zewnątrz” — program publicystyczny (W. lok.). 22.30 — Ostatnie wiadomości (W. lok.).

PIĄTEK, 23. III.

16.45 — Program dnia i tygodnia (Ł. lok.). 17.00 — Program tygodnia (W. lok.). 17.20 — „Spożyczenia i opinie” (Ł. lok.). 17.35 — „Znak i opinia” — 17 odcinek filmu USA „Zorro” (W. lok.). 18.25 — „Pierwszy sejmik” — program z cyklu „Sztuka i zdrowie” (W. lok.). 19.00 — Dziennik telewizyjny (W. lok.). 19.25 — „W XXVI rocznicę śmierci Karola Szymanowskiego. Koncert symfoniczny z Filharmonii Narodowej w Warszawie. 20.20 — „Zdarzenia” — pr. publicystyczny Mariana Marzyńskiego (W. lok.). 20.35 — „Remont kapitalny” — kabaret „Nowa Pineska” (Łódź ogólnop.). 21.35 — Ostatnie wiadomości (W. lok.).

SOBOTA, 24. III.

11.00 — Program dla szkół (dla kl. VI), geografii. Cykl: „Krajoznica i ludzie świata”. 11.15 — „Na pustyni” (W. lok.). 11.30 — Przerwa. 11.45 — Program dnia (Ł. lok.). 12.35 — Młodzieżowe zawody narciarskie o puchar „Volksstimm”. Sprawozdanie z Oberwiesenthal przez Katowice. 13.30 — Przerwa. 16.35 — Program dnia (Ł. lok.). 17.00 — Sprawozdanie z meczu szachowego (W. lok.). 18.20 — Program dla dzieci: „Teatrzyk w koszu”. 18.30 — „Porozmawiajmy” o sprawach programu filmowego rozmawiać będzie red. Lech Pijanowski (W. lok.). 19.30 — Dziennik telewizyjny (W. lok.). 20.05 — „Pegaz” — magazyn kulturalny pod redakcją Grzegorza Lesoty (W. lok.). 20.40 — „Musić Hall” — film fab. prod. ang. (dow. od lat 10) (W. lok.). 22.15 — PKF (W. lok.). 22.30 — Ostatnie wiadomości (W. lok.). 22.50 — „Kartuzela nad Szpezwą” — program rozrywkowy z cyklu: „Raz, dwa, trzy” (W. lok.).

KOMUNIKAT MO



Komenda Milicji Obywatelskiej w Katowicach prowadzi dochodzenie przeciwko Henrykowi Kłodzieckiemu, s. Czesława i Cecylii z d. Borowiak, ur. 15.1.1934 r. w Jarocinie o wyłudzeniu i oszustwa.

Henryk Kłodziecki, zawierając znajomości, przeważnie z kobietami, którym podawał się za lekarza, na stanowisku inspektora Ministerstwa Zdrowia. Jego szczególny sposób był i zawsze staranne ubranie wzbudzały zaufanie wśród poznanych osób.

Poznanym kobietom proponował zawarcie związku małżeńskiego a w celu realizacji tych planów, wyłudzał od nich kwoty pieniężne na urzeczanie i szkodliwym, gabinetu lekarskiego i inne. Po uzyskaniu pieniędzy od swej ofiary zniknął.

Również wyłudzał pod różnymi pozorami od innych poznanych osób pieniądze.

Osoby, które w podobny lub inny sposób zostały oszukane przez wymienionego, proszone są o zgłoszenie się do Komendy Miejskiej Milicji Obywatelskiej Łódź-Główna, ul. Wolczńska 250, pokój nr 16 w godzinach 8-16 celem złożenia zeznań.

W 40 rocznicę KZMP (2)

Walczyli o Polskę Ludową

BARBARA WACHOWSKA

Wyjątkowo bliskie były młodym komunistom, członkom KZMP, tradycje ruchu młodzieżowego. Wyraz temu dawali oni przez obchodzenie Międzynarodowego Dnia Młodzieży. Kolportowali ulotki o młodzieży, jej położeniu i walce, wydawali edycję, prowadzili edycję. W roku 1928 KZMP postanowił ten dzień obchodzić 2 września. W tym roku miał on bardzo uroczysty charakter. Łódzka organizacja KZMP wyczerpała wszystkie siły, by wypadł on jak najbardziej okazale. W nocy z 1 na 2 września w wielu punktach miasta zaczęło się od rozwieszonych szan-darów i namalowanych na murach napisów. 2 września młodzież komunistyczna zorganizowała na Górnym Rynku manifestację.

Za kolportowanie edycji, nawołujących do udania się na wiec została m. in. aresztowana 30 sierpnia, przed fabryką Buhlego, Estera Piotrowska. Sąd, w styczniu 1929 roku, skazał ją na 1 rok więzienia. Tego samego dnia policja wytopiła również zebranie, na którym wygłoszono edycję o Międzynarodowym Dniu Młodzieży, zorganizowane w lokalu przy ul. Kaliskiej 19. Aresztowani zostali wówczas m. in.: Ryszard Pudowski, Stefan Kasprzycki, Czesław Szymański, Franciszek Wudel.

Później, szczególnie ożywiona działalność przejawiała organizacja KZMP w Tomaszowie Mazowieckim i Piotrkowie. W Tomaszowie

wie młodzież wykorzystwała uroczystości „dożynek”, na których co roku był obecny ówczesny prezydent Miejski. Już w nocy z 23 na 24 sierpnia na drogach prowadzących do Spawy i na peryferiach Tomaszowa pojawiły się setki edycji. Policja tomaszowska przestraszyła się tak szeroko zakrojonej akcji. Następnego dnia, w 11 mieszkańcach robotniczych odbyły się rewizje i areszty. Ofiarą ich padł m. in. znany działacz związkowy Wincenty Stachurski, młody, 21-letni murarz.

Wybitnie aktywną działalność prowadzili młodzi komuniści w ruchu strajkowym. Ich rola sprowadzała się nie tylko do pomocy towarzyszom z KPP, działającym (bezpośrednio w organizacjach partyjnych, czy za pośrednictwem związków zawodowych, głównie tzw. lewicy związkowej) w klasowych związkach zawodowych. Byli oni współorganizatorami akcji strajkowych, współorganizowali komitety strajkowe, często sami inicjowali rozpoczęcie strajku i niejednokrotnie przejmowali faktyczne kierownictwo w walce. Nie raz się zdarzało, że swą młodzieńczą postawą pomagali starszym, doświadczonym robotnikom przełamywać okresy zwątpienia i zamykania podczas szczególnie trudnych strajków. Tak było np. podczas strajku w hucie „Hortensja” w Piotrkowie, w styczniu 1931 roku, kiedy to młodzież wykazywała dużo trzeźwości i dojrzałości politycznej. Oni właśnie nie zapałali fabrykanckiemu słowu honoru, którym baron Haebler zapewnił,

że pójdzie na ustępstwa i nie obniży robotnikom zarobków, było tylko opuszczenie huty. Młodzi robotnicy, kierowani przez rówieśników — towarzyszy z KZMP, nawoływali do kontynuowania strajku. Zostali jednak osamotnieni i przegrali walkę. A Haebler, nazajutrz po przepędzeniu robotników z huty przez policję, zapomniał o swym słowie. Ale robotnicy, nauczeni gorzkim doświadczeniem, następnego roku, podczas kolejnego strajku okupacyjnego w marcu 1932 roku, już tego błędu nie popełnili.

Niezwykle czynni i pełni inicjatywy byli KZMP-owcy w czasie wielkiego strajku okupacyjnego w Włodzkiej Manufakturze, który trwał od 19 sierpnia do 5 września 1932 r. Strajk ten obfitował w wiele dramatycznych momentów. Młodzi komuniści weszli do komitetu strajkowego, utworzyli grupy samoobrony, nawiązali łączność z robotnikami innych fabryk, zagrozili i zachęcali strajkujących do wytrwania. Tym razem okazał się jednak silniejszy Oskar Kon i mimo olbrzymich wysiłków robotników, ogromnej ofiarności i poświęcenia kierowników strajku — walkę strajkującą przegrali: musieli się zgodzić na kolejną obniżkę i tak już bardzo niskich zarobków. Ale że obniżka nie była tak wysoka, jak pierwotnie planowała administracja właścicieli fabryki i nie została przeprowadzona redukcja — była w tym, nie podlegająca dyskusji, zasługa między innymi i młodych komunistów. Sekretarzem organizacji KZMP w „Wimie” był wówczas Henryk Szmekiel. Współpracowali z nim Ignacy Rutkowski, Edward Szymczuk, Marian Szmigielski, Leon Karwat, Olek Najder, Czesław Ludkiewicz i wielu innych.

Tylko pobieżny rzut oka na dokumenty historyczne dotyczące strajku powszechnego włókienniczy Łodzi i okregu z marca 1933 roku wskazuje na nieprzeciętny wysiłek KZMP. Ci młodzi, dzielni i ofiarni ludzie zapomnieli w owe dni o śnie, odpoczynku

i posiłku. Cały swój młodzieńczy entuzjazm i jakże dużo serca, oddali sprawie łódzkich włókienniczy. Szczególnie czynne były dwie, najbliższe wówczas organizacje KZMP w Łodzi, z Włodzkiej i Górnej. KZMP-owcy organizowali grupy strajkującej młodzieży, które wraz z komunistami strajkowymi zatrzymywały fabryki w pierwszych dniach strajku, utrzymywały kontakt z robotnikami różnych zakładów, rozrzucały ulotki i edycję, kierowali wiecami, demonstracjami, szli przeciw szulagającym do robotników policji. Nie sposób się oprzeć przed przypomnieniem choćby kilku nazwisk takich działaczy KZMP, jak: Szymon Krakowski, Gabrys Kibel, Wiktor Kubar, Bronisława Piasecka, Pola Działoszyńska, Genia Szlak, Władysław Niemcewicz, Franciszek Kurzawa, Stanisław Działek, Stanisław Cieślak, Barbara Beatus, Guta Morawiecka, Bolesław Czarnota. Zda się sobie sprawę, że postępowe bardzo niesprawiedliwe, nie wymienianie wielu, wielu innych, niemieńskich działaczy i ofiarnych młodych wówczas działaczy łódzkiego ruchu komunistycznego — nie sposób jednak tego zrobić w krótkim artykule.

Nie sposób także wymienić innych przykładowych działaczy i setek strajków, które niemożliwe byłoby bez owego szczególnego udziału członków KZMP. Do każdego z nich wncili oni swój młodzieńczy rozmach, dużą ufność w zwycięstwo, nieprzeciętne poświęcenie i ogromną wiarę w słusność i sens walki proletariatu. I to nie, że niekiedy błędzi, że nie rozumieli wiele zjawisk i nieśluszenie je oceniali, nie zawsze potrafili znaleźć wspólny język ze swymi współtowarzyszami — młodymi robotnikami i innymi organizacjami robotniczymi. Wszystko to nie może przesłonić ich niewątpliwych zasług i wybitnych dla dzisiejszego młodego pokolenia Polski Ludowej — Polski, która przez sam fakt swego istnienia, nakazuje nam chronić wszystko, co było szlachetne i piękne w młodzieżym ruchu komunistycznym naszego kraju.

Jak przetrwać atak atomowy w dobrze zaprasowanych spodniach

Z różną reakcją spotykają się obrady komitetu rozbrojeniowego 18 państw. Prasa amerykańska na przykład zamieszcza „tematycznie” związane z tym faktem artykuły „naukowe”

Od kilku tygodni amerykańska prasa popularno-naukowa zajmuje się uświadamianiem swoich czytelników o sposobach budowy schronów przeciwatomowych. Sensacyjny niezbyt sposób podawania tych informacji służących wpajaniu w czytelników przekonania, że zbudowana kosztowna setek dolarów własna piwniczka przeciwatomowa zdejmie im z głowy wszystkie troski o zakaz produkcji broni nuklearnej, skłania nas do zamieszczenia

kilku dowolnie wybranych wyjątków z jednej tylko publikacji. Czy wielki schron publiczny jest lepszy od prywatnego? W dużej grupie ludzi będziesz się lepiej czuł. Znajdziesz tam łatwiej lekarza lub wykwalifikowaną pielęgniarkę. Ale taki schron jest drogi i wymaga bardzo złożonego wyposażenia technicznego. Musisz mieć w nim zapewnione miejsce i możliwość do tarcia do niego w chwili zagrożenia. Ponieważ to może być trudne —

lepszy jest własny schron domowy. Co zrobić, jeżeli w twoim domu nie ma piwnicy? Powinieneś wykorzystać wtedy własny ogród, w którym budowa schronu powinna zapewnić ci większe bezpieczeństwo niż umieszczenie go pod domem. Mu si być tak zbudowany, żebyś mógł w nim przeżyć dwa tygodnie. Czyżby dwa tygodnie nie pod ziemią? Tak — ale z przerwami. Już następnego dnia po wybuchu atomowym możesz uchylić wiazy i zobaczyć, co się dzieje na zewnątrz. Drugiego dnia można już sobie pozwolić na wyniesienie niebezpieczności zbranych w specjalnym pojemniku. Każdego następnego dnia można okres przebywania na powierzchni przedłużać, nie zapominając o codziennym zmyciu wodą całego otoczenia schronu.

Co powinno znajdować się w schronie? Zapas żywności na dwa tygodnie, składający się z konserw i suchych produktów. Woda w ilości siedmiu galonów na osobę. Przybory toaletowe. Naczynie na nieczystości. Ciepłe ubrania i przesłania. Narzędzia, lampy i latarki elektryczne oraz tranzystorowy odbiornik radiowy z anteną zainstalowaną na zewnątrz schronu. (Pozostałe wiadomości otrzymasz, zwracając się przed rozpoczęciem budowy własnego schronu do US Office of Civil Defense, the Pentagon, Washington 25, D. C.).



Niegościnnie

Nikt już dziś nie wątpi, że niedaleki jest czas, gdy powierzchnia Księżyca dotknie stopa człowieka. Jak uchronić go przed niebezpieczeństwami, które tam na niego czekają, jak przygotować go do życia, poruszania się i pracy w warunkach, w których normalnie istota ludzka nie może istnieć?

W SKAFANDRZE JAK W DOMKU

Badacz srebrnego globu będzie musiał znajdować się albo w specjalnej kabine książkowego pojazdu, albo

srebrny

też w skafandrze umożliwiającym mu „indywidualne” poruszanie się. W pierwszym wypadku kontakt z otoczeniem (pobieranie próbek itp.) kosmonauta utrzymywałby za pomocą mechanicznych manipulatorów. Kabina, w której odbywałby podróż, stanowiłaby zabezpieczone hermetycznie środowisko, zapewniające człowiekowi odpowiednią temperaturę, powietrze itd.

Drugi wariant — skafander, stanowiący dla człowieka swego rodzaju domek, w którym mógłby przebywać szereg dni, a nawet tygodni. W tym ruchomym „domku” kosmonauta mógłby wykonywać podstawowe funkcje fizjologiczne. Umocowane z boku skafandra przepięty umożliwiłyby mu zawieszenie się, gdy tego zechce, u pojazdu i przebycie w ten sposób części drogi.

Za pomocą specjalnej podpórki, zmęczony kosmonauta będzie mógł zawiesić na niej swój „domek” poziomo i ułożyć się w nim do snu. Zapasy tlenu i energii elek-

glob

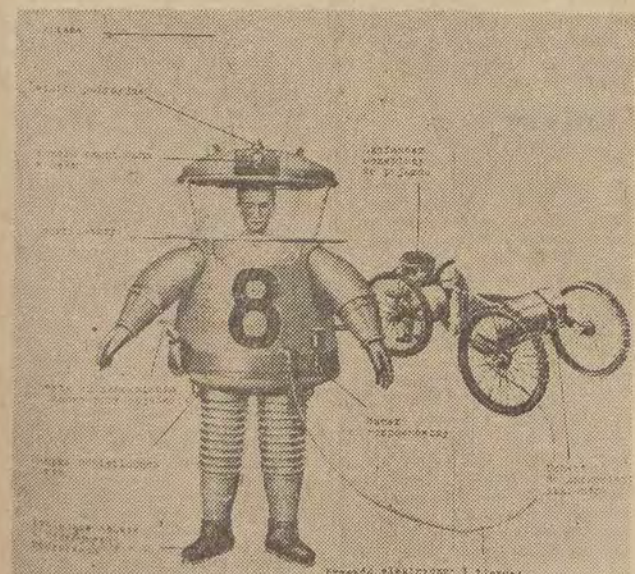
trycznej będzie czerpał z zaopatrzonego w nie księżycowego pojazdu, po przyłączeniu skafandra do odpowiednich przewodów.

Czytelnik ma prawo wątpić, czy pomimo wszystko będzie to wygodny sposób poruszania się i pracy. Ale czy można marzyć o „ziemskich” wygodach w tamtych, tak zupełnie odmiennych i wrogich człowiekowi warunkach?

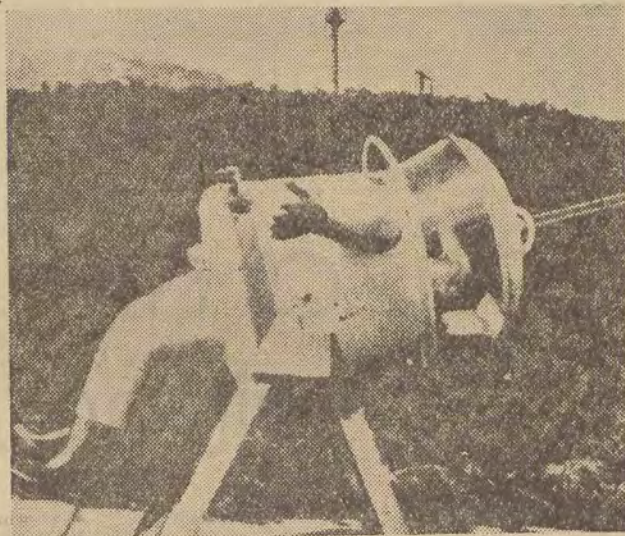
GROZNY WRÓG: PROMIENIOWANIE

Rozpatrzmy tylko niektóre niebezpieczeństwa, jakie będą tu czekać na człowieka. Brak atmosfery oznacza brak swego rodzaju „filtru” dla zabójczego promieniowania.

(Dalszy ciąg na str. 4)



Księżycowy skafander, według projektu konstruktorów amerykańskich.



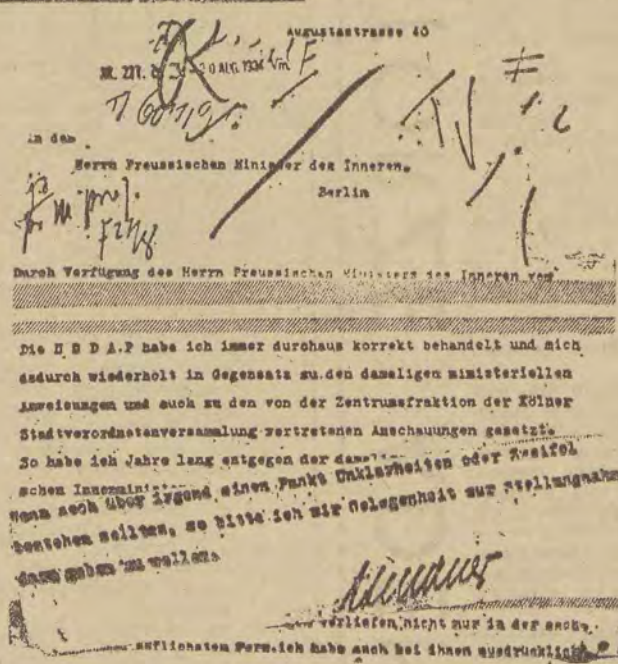
Zmęczony badacz Księżyca może w ten sposób ułożyć się do snu.

Wymiana informacji przez... mózgi elektronowe

Komitet Elektroniki i Telekomunikacji PAN wspólnie ze Stowarzyszeniem Elektryków Polskich przygotowują konferencję naukową na temat transmisji danych — nowego rodzaju usług telekomunikacyjnych, polegających na zdalnym przekazywaniu informacji pomiędzy automatycznymi maszynami liczącymi, zwanymi w języku potocznym „mózgami elektronowymi”. Ten rodzaj transmisji charakteryzuje się znikomym prawdopodobieństwem wystąpienia błędów w przekazywanych informacjach oraz dużą szybkością ich przekazywania w formie zaszyfrowanej.

Konferencja odbędzie się w Warszawie, w dniach 22—24 bm. Ma ona na celu dokonanie przeglądu dotychczasowego dorobku naszej nauki i techniki w dziedzinie transmisji danych, porównanie tego dorobku ze stanem w innych krajach oraz popularyzację tego typu transmisji jako nowego rodzaju usług telekomunikacyjnych, bardzo ważnego dla gospodarki kraju. Protokół nad konferencją przyjęli: przewodniczący Komitetu do

spraw Techniki, prof. D. Smoleński oraz minister łączności, mgr. inż. Z. Moskwa.



Adenauer mówił:

W roku 1906 — „Chylę głowę przed potężnym berłem naszego cesarza”. W roku 1918 — „Żądam krwawych represji w stosunku do rewolucjonistów”...

W roku 1933 — „Zawsze uważałem, że partia nazistowska musi być rządzącą”

KIM pan właściwie jest doktorze Adenauer?



obsesja kanclerza NRF jest równie fanatyczna, jak obsesja Katona Starożytności wobec Kartaginy.

Człowiek kajzera

Ta monomania byłaby zabawna, gdyby nie chorował na nią człowiek, który dyktatorsko rządzi bądź co bądź 55 milionami ludzi, uzbrojonych po zęby, dyszących żądzą odwetu i wojny. Niebezpieczna monomania starego kanclerza ożywia określony duch klasowy: Adenauer zawsze tkwił w ośrodkach rządzących zarówno Niemiec wczorajszych, jak i dzisiejszego Bonn. Łatwo to zrozumieć, jeśli się spojrzy na Adenauera w świetle niektórych faktów z jego długiego życia.

Dzięki rodzinnym powiązaniom, szczególnie mocnym ze strony żony, Adenauer bardzo szybko stał się ważną osobistością polityczną. W r. 1906 pomocnik mera Kolonii, następnie mer w r. 1917, staje się jednym z najbardziej szlachetnych ludzi cesarskiego dworu. Wygłaszając już wtedy liczne mowy nigdy nie pominął okazji, by zapewnić „naszego laskawego cesarza i króla” o swej wierności i nisko chylił głowę przed „potężnym berłem naszego cesarza”.

Gdy w roku 1918 monarchia cesarska chwiała się pod ciosem rewolucjonizowanej klasy robotniczej, Adenauer był jednym z najbardziej zaciekłych wrogów rewolucji, żądając stosowania krwawych represji.

W oficjalnej biografii Konrada Adenauera, pióra Paula Weimara, która ukazała się w Monachium w roku 1955, czytamy:

„Adenauer zdecydował się pokrzyżować plany powstańców, nie cofając się przed niczym. 6 listopada poinformowano go poufnie, iż zbuntowani marynarze wyruszyli już z Kolonii (...) Adenauer kazał na tychmiast zameldować się u namiestnika, komendanta fortu w Kolonii (...)”.

— „Niech pan rozkaże zatrzymać ich w otwartym polu i aresztować, nim zdążą wkroczyć do Kolonii — żądał natychmiast.”

Namiestnik zawahał się... Adenauer nie wahał się. Tego samego dnia zameldował, iż bateria artylerii stoi już na pozycjach, a amunicji starczy do całkowitego zniszczenia buntowników...”

(Dalszy ciąg na str. 4)

NIEDZIELNY DODATEK „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

Łódź, 18. III. 1962 r.

Nr 11 (415)



(Dokończenie ze str. 3)

Na nazistowskim zoldzie

Z nadejściem reżimu nazistowskiego Adenauer zrobił wszystko, na co tylko było go stać, żeby zjednać sobie łaskę nowych władców. Niemiec. W innym miejscu zamieszczamy reprodukcję faksimile listu obecnego kanclerza NRF, adresowanego do hitlerowskiego ministra spraw wewnętrznych, w którym Adenauer zapewnia o swych sympatiach do nazizmu. Oryginał tego listu znajduje się w Berlinie wschodnim. Dużo by dał kanclerz, żeby go odzyskać... Publikacja tego listu w „Neues Deutschland” w dniu 19 listopada ub. roku nie potrzebuje komentarzy. Niektóre fragmenty tego dokumentu rzucają właściwe światło na mentalność człowieka, w którym, po klęsce w roku 1945, wielkie trusty widziały swego meża opatrnościowego. Dodajmy na marginesie — te same trusty, które swego czasu oddały władzę w ręce Hitlera.

Oficjalna biografia kanclerza ujawnia również, iż jego wysiłki i żalona pokora wobec nazistów nie poszły na marne. Trwający 12 lat reżim hitlerowski przynosił mu wcale okazałe uposażenie: 1000 marek miesięcznie. W roku 1933 Adenauer otrzymał „odszkodowanie” w wysokości 230 tysięcy marek, a w roku 1939 jego nazwisko zostało skreślone z listy „podejrzanych”, którą w pewnym okresie sporządzało Gestapo. Okazało się przy tym, iż figurował na niej „przez pomyłkę”...

„Darowizna Adenauera”

Od roku 1949 Adenauer jest powiązany bezpośrednio, lub pośrednio przez rodzinę, z 70 trustami i koncernami. W roku 1950, podobnie jak Hitler w roku 1933, Adenauer „wyraził zgodę” na tzw. „darowiznę Adenauera”, to jest po prostu na wpłaty pieniężne, których dokonują wielkie trusty niemieckie na rzecz „swej podpory politycznej”.

Krupp, IG Farben, Flick, Deutsche und Dresdner Bank itd. itp. przelewają pieniądze na konto „darowizna Adenauera”, zupełnie tak samo, jak czynili to ongiś, placąc na konto „darowizna Hitlera”.

Fritz Berg, przewodniczący Federalnej Rady Patronatu Niemieckiego, pisał w roku 1950:

„Wybór Adenauera na stanowisko kanclerza był zjawiskiem dla przemysłu niemieckiego i utrzymał własność prywatną. Poddano mi myśl, żeby przemysł złożył dar pieniężny kanclerzowi federalnemu z okazji zbliżającej się właśnie 75 rocznicy jego urodzin. Oto dlaczego proszę was o przelanie na ten cel na konto — „darowizna Adenauera” kwoty minimum 1000 marek, na rachunek Towarzystwa Federalnego w Banku Oppenheim et Cie w Kolonii”.

Bank ten należy do znanego finansisty Pfordemengesa, osobistego przyjaciela Adenauera. Warto w tym miejscu dodać, iż Pfordemenges zeznał swego czasu przed Komisją „denazyfikacyjną”, że za czasów Hitlera jego czyste zyski wynosiły milion marek rocznie...

Prezent Adenauera

Tygodnik „Neue Bildzeitung” w numerze 45 z grudnia ub. roku ujawnia, iż obecny kanclerz federalny kupił w roku 1934, w Neubabelsbergu, dom przy Augustastrasse. Dom należał do żydowskiego kupca, który zmuszony do opuszczenia hitlerowskich Niemiec, wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Tygodnik podaje, iż Adenauer odprzedał dom w roku 1935 w wysokiemu dyktatorowi hitlerowskiemu za 85 tys. marek. Ponieważ wart był on co najmniej dwa razy tyle, daje to do myślenia, iż Adenauer zrobił prezent, aby przychylnie usposobić do siebie nazistowskiego dyktatora.

„Neue Bildzeitung” stawia następnie pod adresem Adenauera kilka pytań, na które pragnąłby otrzymać odpowiedź:

Czym sobie tłumaczyc, iż Adenauer utrzymywał nader ożywione stosunki towarzyskie z Schachtlem, ówczesnym hitlerowskim ministrem finansów, będąc częstym gościem w jego domu? Jest to tym bardziej interesujące, że w tymże czasie stałymi gośćmi Schachta byli — admirał Roeder i Goebbels.

Tygodnik pyta również, dlaczego córka Adenauera, Elisabeth, składała tak częste i długie wizyty ministrowi propagandy hitlerowskiej — Goebbelsowi, za każdym razem, gdy przebywał on w Neubabelsbergu? A był tam nader często...

A oto wspomniany w artykule przekład kilku fragmentów listu, który Adenauer napisał z Neubabelsbergu w roku 1934 do hitlerowskiego ministra spraw wewnętrznych:

Neubabelsberg, 10 sierpnia 1934 r.

Augustastraße 40

P. Minister Spraw Wewnętrznych Prus, Berlin.

Zawsze traktowałem NSDAP w sposób jak najbardziej poprawny i dlatego niejednokrotnie sprzeciwiałem się w owym czasie różnym poleceniom ministerialnym, jak również poglądom grupy centrum w ówczesnym radzie magistrackiej Kolonii. Tak oto, przeciwstawiając się przez lata dyktatywom pruskiego ministra spraw wewnętrznych, oddałem do dyspozycji NSDAP tereny sportowe w mieście oraz wydałem zezwolenie na umieszczenie na miejskich drzewach flagowych sztandarów ze swastyką, z okazji manifestacji, którą organizowała NSDAP.

Gdy pewnego razu radca magistracki, gauleiter Grobe spytał mnie, czy urzędnicy magistracy, którzy powołują się na NSDAP muszą się mnie obawiać, odpowiedziałem, że żaden funkcjonariusz — do jakiejby partii nie należał — nie miał prawa prowadzić agitacji podczas służby. Ale jeżeli poza służbą funkcjonariusz występował na korzyść NSDAP, była to sprawa osobista i z tego powodu mógł się mnie nie obawiać (...).

Oświadczyłem już Panu, w sposób jasno sformułowany, iż moim zdaniem partia tak potężna, jak NSDAP musi odgrywać kierowniczą rolę w rządzie. Powołuję się na świadectwo Pana Ministra Kerria, jak również na protokoły z przesłuchań sądowych, które znajdują się w archiwach urzędu stanu (...).

Jeśli i tam nie wszystko było jasne, lub gdyby zaistniały wątpliwości w jakimkolwiek punkcie, proszę o danie mi możliwości zajęcia stanowiska w tym przedmiocie.

ADENAUER
(Opracował: XY)

KIM PAN WŁAŚCIWIE JEST, DOKTORZE ADENAUER?

Do przeprowadzenia tego wywiadu skłoniły nas trzy fakty:

**pierwszy-
drugi-
trzeci-**

W BR. MIA 15 ROCZNICA ZORGANIZOWANIA W NASZYM MIEŚCIE ZAKŁADU ENDOKRYNOLOGII AM.

OSTATNIO KIEROWNIK ZAKŁADU PROF. DR T. PAWLIKOWSKI ZOSTAŁ HONOROWYM CZŁONKIEM TOW. LEKARZY CZECHOSŁOWACKICH IM. J. PURKINJEGO.

ZAGADNIENIA PŁCI SĄ NIEZWYKLE CIEKAWYM TEMATEM.

Ten zabieg chirurgiczny od był się przed rokiem w klinice prof. Sieroszewskiego. Przypadek konsultował endokrynolog prof. dr Tadeusz Pawlikowski. Zakład Endokrynologii AM w Łodzi jest jedyną tego rodzaju placówką w Polsce, która powstała przed 15 laty. Od momentu objęcia kierownictwa przez prof. dr Pawlikowskiego tj. od 5 lat przy Zakładzie (Nowotki nr 137) powstała Poradnia Endokrynologiczna. Fakt że miesięcznie udziela się tu około 700 porad, świadczy o potrzebie istnienia takiego ośrodka.

— Panie Profesorze, czy wasz Zakład współpracuje w łączności z Kliniką Ginekologiczną?

— Nie. Również z kliniką prof. Jakubowskiego, prof. Molla, prof. Maciejewskiego, prof. Redlicha, prof. Hermanna, doc. Sroczyńskiego. Na życzenie klinik konsultujemy przypadki endokrynologiczne. W niektórych klinikach pracują również moi asystenci. Endokrynologia jest nauką młodą, ale ostatnio wkracza prawie w każdy dział medycyny.

— Jakże są kierunki badań waszego Zakładu?

— Zasadniczo dwa. Teoretyczna strona zagadnienia i eksperymentowanie dotyczące m. in. gruczołów dokrewnych. Sama budowa gruczołów dokrewnych zawiera bowiem jeszcze wiele zagadnień spornych. Są gruczoły dokrewnie stanowiące dla me-

dycyny zagadkę. Nie wiemy do kładnie co wydzielają. Do takich tajemniczych gruczołów należy np. szyszynka. Ostatnio mówi się, że wydzielają one trzy hormony: hormon hamujący rozwój gruczołów płciowych, hormon wpływający na przemianę barwnikową i hormon pobudzający wydzielanie aldosteronu. W naszym zakładzie przeprowadza się badania nad regeneracją nadnerczy i wpływem hormonów na tkankę łączną (tkanka łączna jest m. in. także i kość), oraz badania nad budową gruczołów dokrewnych w zależności od wieku człowieka. Idziemy w kierunku rozbudowy pracowni genetyki lekarskiej. Okazuje się bowiem, że pewne choroby gruczołów dokrewnych, na przykład gruczołów płciowych, a także na przykład cukrzyca (stanowiąca zresztą oddzielny problem), są genetycznie uwarunkowane.

— Czy znaczący to, że

— Na czym one polegają?

— Chodzi o ustalenie lub wykluczenie wczesnej ciąży u kobiety. Krew danej osoby wstrzykuje się za pomocą igły do skł. Jeśli żaba w ciągu 48 godzin jajeczkuje, istnieje pewność 99 na 100, że kobieta jest w ciąży.

Wiele rozmaitych badań laboratoryjnych trzeba przeprowadzić w przypadku stwierdzenia u chłopca czy u mężczyzny kryptorchizmu.

— Co to jest kryptorchizm?

— Brak jądra. Wczesne rozpoznanie tej nieprawidłowości

Niegościnnie srebrny glob

(Dokończenie ze str. 3)

nia kosmicznego. Pojazd czy skafander, w którym będzie znajdował się człowiek, musi więc posiadać specjalne osłony.

Szczególna groźba czyha na człowieka, gdyby jego okres pobytu na Księżycu zbliżył się do okresu wybuchu na Słońcu, kiedy to Słońce wysyła szczególnie intensywne promieniowanie. Uczeń jeszcze dziś nie potrafiłby dokładnie przewidzieć okresu wystąpienia tych potężnych zaburzeń. Raktumem byłoby wtedy tylko ukrycie się w jakichś wielkich pieczarach skalnych...

Biorąc pod uwagę to niebezpieczeństwo oraz fakt, że łatwiej jest rozwiązać problemy ogrzewania skafandra lub kabiny w pojeździe, aniżeli chłodzenia — byłoby dogodniej pracować tu człowiekowi podczas księżycowej nocy, w świetle świecącej Ziemi, które jest 60 razy silniejsze aniżeli dochodzące do nas światło Księżyca.

Inna trudność, z którą spotyka się człowiek w swoich próbach zbadania srebrnego globu: w warunkach, gdy brak atmosfery filtrującej światło, gdy kontrasty światła i cieni występują z brutalną ostrością, gdy brak jest perspektywy — człowiek zatrać początkowo możliwość określania odległości. Także ludzie siedzący przy ekranach telewizyjnych, odbierających na Ziemi sygnały z kamer Księżycowej kamery, nie potrafią właściwie zinterpretować tych osobliwych obrazów. Trzeba będzie prawdopodobnie zastosować telewizję stereoskopową, która by przekazywała właściwe rozmiary widzianych przedmiotów, albo swego rodzaju kombinację telewizji z radarem.

KSIĘŻYC — JAKO TAM-TAM

Weźmy kolejny problem — zapewnienia łączności na naszym Księżycu. Fakt, że horyzont na Księżycu jest dwukrotnie bliżej niż na Ziemi — bardzo ogranicza zasięg tej łączności. Bezpośrednia łączność radiowa nie mogłaby zapewnić, praktycznie rzecz biorąc, przekroczyć 15-20 km. Aby zapewnić łączność między dwoma dość odległymi punktami na Księżycu, trzeba by nadawać sygnały albo via Ziemia, albo przez system sztucznych satelitów naszego satelity.

Ponieważ jednak wokół Księżyca nie ma jonosfery, która odbija fale radiowe i eliminuje zakłócenia kosmiczne — kto wie, czy nie trzeba by nadawać na falach bardzo wysokiej częstotliwości, rozpraszanych przez... podłoże Księżyca, spełniające rolę swego rodzaju kabla.

Wyobraźmy sobie człowieka zagubionego w Księżycowej pustce, w terenie, gdzie nie dochodzą fale radiowe. Echo nie powtórzy jego wołania o pomoc, nie rozpozna ogniska, aby dym dał znać o miejscu pobytu, żaden balonik nie uniesie się w powietrzu. Próżnia. Pozostają mu w tych warunkach tylko... strzały z pistoletu w powietrze niegościnnego globu. Fale sejsmiczne zaniosą SOS zbłąkanego — do księżycowej bazy. Księżyc spełni wówczas rolę wielkiego tam-tamu.

Oprac. J. P.

Tajemnice hormonów

Na stole operacyjnym Kliniki Ginekologicznej leżała młoda kobieta. Na pierwszy rzut oka sądząc po kształtach figury nikt nie wątpiłby, że to kobieta. A jednak sprawa płci w tym wypadku nie była prosta. Przed operacją młoda kobieta przeszła mnóstwo badań w poradni endokrynologicznej. Ostateczna diagnoza brzmiała: hermafrodytizm prawdziwy. W jajnikach chirurg odkrył części jąder. Po usunięciu tych części i przeprowadzeniu jeszcze dodatkowych zabiegów płeć została skorygowana. Klinikę opuściła kobieta.



Prof. dr T. Pawlikowski

pewni ludzie są dziedzicznie obciążeni skłonnością do różnych schorzeń poszczególnych gruczołów dokrewnych?

— Tak. I są przypadki kiedy powinni się z tego względu wywrzec małżeństwa.

— A więc duża rola dla naszych poradni przedślubnych. Tylko, że te sprawy wykrywa się na pewno przy pomocy precyzyjnych badań laboratoryjnych. A skądinąd wiemy, że jest to słaba strona naszych poradni.

— To prawda, że bez laboratoriów trudno wyobrazić sobie tę pracę. Nasz Zakład to przede wszystkim zespół laboratoriów. Wykonujemy w nich mnóstwo rozmaitych prób i analiz. Na zamówienie szpitali ustalamy poziom hormonów we krwi i moczu. Samych prób ciążowych wykonujemy rocznie około tysiąca.

— Na czym one polegają?

— Chodzi o ustalenie lub wykluczenie wczesnej ciąży u kobiety. Krew danej osoby wstrzykuje się za pomocą igły do skł. Jeśli żaba w ciągu 48 godzin jajeczkuje, istnieje pewność 99 na 100, że kobieta jest w ciąży.

Wiele rozmaitych badań laboratoryjnych trzeba przeprowadzić w przypadku stwierdzenia u chłopca czy u mężczyzny kryptorchizmu.

— Co to jest kryptorchizm?

— Brak jądra. Wczesne rozpoznanie tej nieprawidłowości

u dziecka do siódmego roku życia, lecz się hormonami. W 30 proc. takie leczenie daje pozytywne wyniki. W innych przypadkach pozostaje jedynie zabieg operacyjny.

— Czy kryptorchizm występuje często?

— Dość często. Na 1000 osób płci męskiej u 3-4 występuje kryptorchizm. Toteż pożądane byłoby, aby lekarze szkolni badali chłopców pod tym kątem i kierowali ich do naszej poradni wcześniej. W listopadzie 1961 roku odbyło się w Łodzi sympozjum poświęcone kryptorchizmowi. Zgromadziło ono około 60 specjalistów z całego kraju. Ustaliłyśmy wtedy zasady postępowania w tej chorobie.

— Panie Profesorze, interesuje nas jakie efekty daje leczenie stosowane w waszej poradni?

— W 70 proc. daje nam się całkowicie opanować taką chorobę jak otyłość, wady rozwoju gruczołów płciowych, niski wzrost, niedoczynność tarczycy. W wielu innych rzadszych chorobach jak np. choroba Addisona czyli niedoczynność nadnerczy spowodowana najczęściej gruczką nadnerczy, możemy stan chorego poprawić. W zespole nadnerczowo-płciowym także ten stan możemy znacznie poprawić. W tym zespole u kobiet występuje nadmiar hormonów męskich co prowadzi m. in. do dużego owłosienia. Niektóre choroby gruczołów dokrewnych leczone są hormonami, inne wymagają zabiegów operacyjnych.

— Panie Profesorze, a czy w związku z ciągłym rozwojem genetyki istnieje możliwość znalezienia recepty na „zamawianie” dziecka wybranej płci?

— To nie jest zagadnienie ściśle endokrynologiczne, jednak u zwierząt także próby dają już pozytywne rezultaty. U ludzi jest to raczej jeszcze pieśń przyszłości. Ale np. w Japonii znane jest stosowanie irygacji z 1 proc. roztworu sodku. Płeć dziecka zależy wyłącznie od mężczyzny. Plemniki z cechą żeńską są bardzo wrażliwe na sódę oczyszczaną. Stąd jeśli po tym zabiegu na stapi zapłodnienie, istnieje 80 proc. pewności, że urodzi się chłopiec.

— Czy Łódzki Zakład Endokrynologii posiada kontakty z podobnymi placówkami z zagranicą?

— Tak. Mamy bliski kontakt z Zakładem Endokrynologii w Pradze, w Liverpoolu, w Moskwie i z innymi. Ostatnio nawiązaliśmy kontakt z Zakładem w San-Domingo. Redagowane przez mnie czasopismo medyczne „Endokrynologia polska” rozchodzi się za granicę, gdzie znane są i cenione nasze prace naukowe. Ostatnio czasopismo to zamówił Amerykanin w wersji angielskiej.

— Czy wielu mamy w Polsce endokrynologów?

— Niestety nie, biorąc pod uwagę, że jest to raczej super-specjalność. Endokrynolog bowiem musi być lekarzem specjalistą II stopnia, w podstawowej specjalności lekarskiej jaką jest np. internia, pediatria lub ginekologia i dopiero wtedy specjalizować się jako endokrynolog. Dając do podnoszenia kwalifikacji naszych kadr Polskie Towarzystwo Endokrynologiczne, którego jestem wiceprzewodniczącym, urządza zjazdy i sympozja. Niedługo odbędzie się IV zjazd towarzyszący w Poznaniu, poświęcony głównie przy sadce mózgowej.

Rozmawiała
WACŁAWA KASPEZAK



„TEATR“

w akwarium

Cyrk obumiera, kino traci swą moc przyciągającą, telewizja staje się nudna — do takich wniosków doszli amerykańscy menażerowie. W poszukiwaniach za nowym dreszczykiem emocji dla znużonej, zde gustowanej publiczności, która za swe pieniądze miała możliwość już wszystko zobaczyć, wymyślili nową atrakcję — szeroki ekran pod wodą. Odkryli oni, że każda najbardziej nawet ograna sztuczka cyrkowa znajduje dziś jeszcze publiczność, jeżeli pokaże się ją w olbrzymim akwarium.

W Weeki — Wachee na Florydzie, w miejscowości wypoczynkowej milionerów i zamężnych reńców, wybudowano amfiteatr, którego scenę oddziela od publiczności 7-centymetrowej grubości szyba. Bezustannie, od rana do wieczora, toczy się w akwarium przed oczami publiczności 45-minutowy pokaz podwodnych atrakcji.

Każdy artysta, którego opuszcza szczęśliwa gwiazda powodzenia, jeżeli tylko dysponuje mocnymi płucami, ma w tym teatrze szansę powrotu do błyskotliwej kariery. Niektóre numery programu, wymagające podwójnej, a nawet potrójnej obsady — każdy bowiem uczestnik tego akwariowego wariet, które nazwa no „Syrrenim źródłem życia“, może wystąpić tylko trzy razy w ciągu dnia. W czasie występu artyści muszą przebywać pod wodą 45 minut i tylko od czasu do czasu mogą być zaopatrywani w tlen. Niektóre z nim tak wyćwicyły płuca, że wyrzuciły bez oddechu przeszło 3 minuty.

Na zdjęciu: gwiazda nowego teatru, jest primabalerina podwodnego baletu, piękna Nancy Harkness — bezkonkurencyjna mistrzyni oddechu i pływania. „Wywiadów“

Gdy w roku 1953 Peggy Crips, córka znanego polityka Sir Stafforda Cripa, poślubiła czarnego adwokata Joe Appiaha, przyszedł do świata w Ghanie — w Angli i Stanach Zjednoczonych wywołało to wielki huczek. Przy tej okazji nie obeszło się też bez pesymistycznych prorocztw. Na szczęście do dziś nie sprawdziło się ani jedno z nich. Państwo Appiaha dalej mieszka w Aktrze, dochowali się już synka i córki, a wkrótce ich rodzina powiększy się o nowego członka. Kiedy jeden z dziennikarzy zapytał panią Peggy, czy jest zadowolona ze swego losu, odpowiedziała:

— Oczywiście. Nie wyobrażam sobie, bym mogła być bardziej szczęśliwa z kimś innym.

Wśród wybitnych przedstawicieli Czarnego Ładu, którzy pożeni się z białymi kobietami, wypada wymienić przewodniczącego senatu francuskiego Gastona Monnerville, który jest Gwinejczykiem z pochodzenia — jego żona zaś została Francuzką z Langwedocji. Prezydent Mauretanii Moktar Ould Daddah ożenił się z paryżanką, a prezydent Senegalu Leopold Senghor — z uroczą Normandką. Białe żony mają również Adiko Assol, stały delegat Wybrzeża Kości Słoniowej w UNESCO oraz Olymp Dhely-Quenum, dahomejski poeta i powieściopisarz.

Jeśli chodzi o Francję, to bynajmniej nie należą tam do

MIŁOŚĆ nie rozróżnia kolorów

rzadkości małżeństwa mieszanego z przedstawicielami Antyli, Madagaskaru, Indochin i Afryki. W samym tylko Paryżu przeciętnie co roku około 400 młodych Francuzek wstępuje w związki małżeńskie z Afrykanami.

Natomiast Anglicy oraz Holendrzy, oficjalnie potępiający dyskryminację rasową, tylko w wyjątkowych wypadkach akceptują wśród siebie zawieranie małżeństw mieszanych. Najbardziej chyba rasistowskim państwem na świecie są jednak obecnie Stany Zjednoczone, gdzie czarnych obywateli, szczególnie w południowych stanach, uważa się za niższy gatunek ludzi, poniżej ich i przesładuje. A przecież wśród tych



Radio i telewizja

NIEDZIELA, 18 MARCA PROGRAM I

6.00 Wiadomości. 8.05 Przegląd prasy. 8.15 Poranny koncert. 9.00 Wiadomości. 9.05 „Fala 56“. 9.20 Jerzy Fryderyk Haendel: Concerto grosso G-dur. 9.30 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Audycja dla dzieci w wieku przedszkolnym pt. „Grajacy kijek“. 10.20 Uroczyste piosenki. 10.40 „Wesoła niedziela muzyczna“. 11.40 Kronika Polaków. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Felieton z cyklu: „Plamy na mapie“. 12.20 Gra Polska Kapela. 12.55 „Zielony magazyn“. 13.10 Koncert życzeń. 14.30 „W Jezioranach“. 15.00 „Tropami ludzi i psów“ aud. 5. 16.00 Wiadomości. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 „Kapsy“ słuch. 17.05 Muzyka taneczna. 18.05 „Zespół Dziś i Wtorek“. 18.25 Utwory skrzypcowe. 18.40 Radosna piosenka. 19.00 „Tydzień w kraju i na świecie“. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 „Matysławskie“. 21.00 „Niedzielne wieczory muzyczne“. 22.00 Gra orkiestra taneczna PR. 22.40 Dialogi o poezji. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Wirtuosi muzyki rozrywkowej.

PROGRAM II

11.00 (L) „Program tygodnia“. 11.30 (L) Chwila muzyki. 11.40 Słuchamy muzyki ludowej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Transmisja z finału mistrzostw Polski w boksie. 13.20 Muzyka polska. 13.30 Poezja i muzyka. 13.45 Muzyka polska. 14.00 (L) Wyniki losowania „Kulkielce“. 14.02 (L) „Władysław Strzemiński we wspomnieniach“. 14.30 (L) Artyści operetkowe. 15.00 Dla dzieci słuchowisko pt. „Winieta“. 15.45 (L) „W krzywym zwierciadle“ aud. 16.22 Koncert chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Publicystyka międzynarodowa. 17.15 Pieśni o Komunie Paryskiej. 17.30 „Zgadulę-Zgadulę“ nr 76. 19.00 „Napoleon z Kothagi“ słuch. 19.35 Muzyka rozrywkowa. 20.00 Rewia piosenek. 20.30 Mój rytym. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.17 Wiadomości sportowe. 21.30 Gra orkiestra taneczna Radia Węgierskiego. 21.40 Gra zespół instrumentalny Włodzimierza Biełżana. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.20 (L) Lokalne wiadomości sportowe. 22.30 „Muzyka taneczna dla starszych panów“. 23.00 Muzyka taneczna. 23.30 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

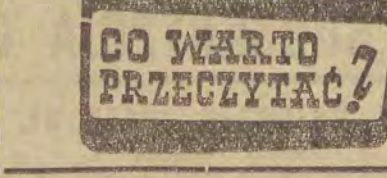
9.55 Program dnia (L. lok.)
10.00 „Wiemy wszystko o naszych przyjaciółach“ — quiz dziecięcy (program II). Transmisja z Pragi przez Katowice
11.00 Poranek muzyczny. Koncert w wyk. Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia pod dyr. Jana Krenz (W)
12.00 Przerwa
13.00 „Niedzielną biada“ (W)
13.30 „PKF“ (W)
14.05 „Notatnik kanadyjski“, film krótkom. prod. polskiej (W)
14.30 „Oj, kot, pani matko...“ — program rozrywkowy (Poznań)
15.10 „Szlak wiedzy na zachód“ — film z serii „Disneyland“ (W)
16.00 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej. Transmisja z Katowic (Kat.)
16.50 Teatrzyk dla przedszkolaków „Idziemy w świat“ (W)
17.20 Film krótkometrażowy (W)
17.35 Estrada Literacka: „Najszczęśliwszy człowiek świata“ wg Alberta Maltza (Katowice)
18.10 Teleturniej — „Czytamy Słowackiego“ (W)
19.10 Dziennik telewizyjny (W)
19.50 Mistrzostwa świata w jeździe figurkowej na lodzie. Pokaz jazdy najlepszych rywali. Transmisja z Pragi przez Katowice
Ok. 21.30 Wiadomości sportowe (W)
21.40 „Łuk Triumfalny“ — film fab. prod. USA dow. od lat 16. W rolach głównych Ingrid Bergmann i Charles Boyer (W)
Ok. 23.30 Zakonczenie programu.

PONIEDZIAŁEK, 19 MARCA PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 „Porady praktyczne dla

Julian Strykowski nie leży do tych pisarzy, którzy bardzo cenią zasadę: „non multum, sed multa“, co w wolnym polskim przekładzie znaczy: „nie wiele, lecz często“. Strykowski startował w 1951 r. powieścią „Bieg do Fragała“, której tematem jest walka chłopów włoskich o leżącą odległym ziemie obszar nica. Ta powieść przyniosła autorowi sukces rzadko przy debiutach notowany: Nagrodę Państwową I stopnia, i — jak na nasze stosunki — astronomiczną ilość 200 tys. egzemplarzy na kłado w kilku wydaniach. Ponadto „Bieg do Fragała“ został przetłumaczony na dziesięć języków obcych. W kilkanaście lat później (1956) ukazała się następna książka Strykowskiego — „Głosy w ciemności“, powieść środowiskowa z życia przedwojennej galicyjskiej getta — i wkrótce potem tom szkiców i wspomnień — „Pozegnanie z Italią“, z krajem, gdzie autor przez szereg lat przebywał. Zgodnie z tym, co powiedziałem na wstępie, i te dwie pozycje mają wysoki ciężar gatunkowy.

Ostatnio wyszedł z druku zbiór opowiadań Strykowskiego pod wspólnym tytułem — „Imię własne“. Tytuł ma formalne uzasadnienie w tym, że każde z czterech kolejnych opowiadań nosi w nagłówku imię człowieka. Zewnętrzna cecha wspólna i oczywista tych opowiadań jest ich tio



krainojazdowe: wszystko dzieje się w Jugosławii, a mówią ścisł — w małym miasteczku Dubrowniku bądź w jego okolicach. Ta scena — nadaje opowiadaniom w pewnym stopniu charakter — turystyczny, który zresztą znajduje potwierdzenie w wielu szczegółach narracji, toteż — jak mi się zdaje — można by temu tomowi dać podtytuł: „Spotkania i wrażeń podróży“. Pomiędzy odmiennymi fabu-

powych perypetii swego wojennego zycioru zagubiła niemal osobowość własną i pamięć o przeszłości. Ale wszystko — często dochodzi do głosu i żąda dla siebie miejsca w opowiadaniach Strykowskiego. Czas i zdarzenia nie tylko przeplatają się w nich uparcie, ale jakby nakładają się na siebie. Toteż nieraz w tok „bieżących“ dialogów lub rozmów siania wdzierają się na

temperamentu osobiste go. Jest to coś w rodzaju studium na temat psychologii oczekiwania, które ujawnia wielką normalność, postawę człowieka, od zubożenia i rezygnacji aż do nieopowiadanych historycznych wybuchów. Zamykająca opowiadanie scena, w której uczestniczą: stara Angielka, jej młoda, piękna przyjaciółka i narrator, jest interesująca niedopowiedziana, ale może właśnie przez to lepiej się kojarzy z nastrojem opuszczonego pod wieczór lotniska i beznadziejnie deszczową pogodą.

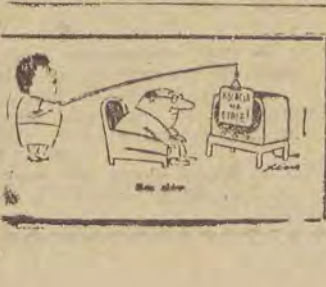
Powściągliwość i dyskrepcja wyraża cechująca w ogóle opowiadania Strykowskiego. Konkretnie i realistycznie zaznaczone są tylko piękne dubrownie dekoracje, natomiast rozgrywające się wśród nich wewnętrzne dramaty bohaterów spowija zaszyfrowana aura półsłów i półtonów, wywołujących specyficzny nastrój wieloznaczności ludzkiego przeżycia. Wyda mi się, że w tomie „Imię własne“, który stanowi bez wątpienia jedną z najciekawszych pozycji noweliści, silniej niż w poprzednich książkach Strykowskiego odzwierciedla się jego głębokie dyspozycje liryczne.

B. D.



Prezydent Mauretanii Moktar Ould Daddah ze swą białą małżonką — paryżanką.

Ale tylko w krajach dyskryminacji rasowej, gdzie od małżeństwa są narażone na najprzeróżniejsze szkodliwy. Brazylijczycy czno Kubańczy z zgoła innego zdania. Twierdzą oni, że właśnie najharmonijniej zbudowani, najwytężniejsi i najbardziej osobliwi wywodzą się z rodzin, w których żyłach płynnie krew kilku ras. Tego samego zdania jest również australijski uczonec Sir Macfarlane Burnet.



Znowu zadymka nad Łodzią

● Autobusy PKS grzęzną w zaspach ● 20 motorów tramwajowych uległo

N a kilka dni przed rozpoczęciem kalendarzowej wiosny — zima powróciła do nas na dobre. Szalejąca wczoraj od wczesnych godzin rannych śnieżnica połączona z silnym wiatrem, nie była już uprawdą dla nikogo zaskoczeniem (kilka dni temu mieliśmy podobną zadymkę), niemniej przysporzyła dużo pracy brigadom odśnieżania. Tym bardziej, że siła wiatru chwilami dochodziła do 18 a nawet 20 metrów na sekundę. Tworzyły się momentalnie, zwiastując na trasach wylotowych, zasypane śnieżne.

spaleni
● 1000
ludzi
w walce
ze
śnieżycą



odśnieżania 18 plugów MPO, w tym 5 ciężkich oraz spychacz na gasienicach. Na trasie wylotowej ul. Brzezińska w kierunku Nowosolnej — na której podczas tegorocznej zimy zasypano do 3 metrów — sytuacja wczoraj była najcięższa. Nie dawały rady plugi ciężkie. Wezwano na pomoc spychacz na gasienicach. Jednakże silny wiatr raz po raz nanosił z poł masy śniegu. Już wczoraj zasypano dochodziło tu do ponad metra. Nicco lepsza sy-

tuacja była na Stokach, gdzie plugi MPO sytuację opłaniały. Oprócz plugów MPO wyruszyły 4 plugi MPRB, 8 MPK oraz plugi Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego. W akcji odśnieżania brało udział ok. 1 tys. ludzi.

Śnieżnica spowodowała także zakłócenia na liniach tramwajowych. Jakkolwiek MPK było już przygotowane na kaprysy tegorocznej aury — tym niemniej wozy kursowały szeregowo i nieregularnie. Śnieg zasypywał tory i zwrotnice. Przeszło 20 motorów uległo spaleni. Służba ruchu MPK odgarniała przez cały dzień śnieg na zwrotnicach. Największe opóźnienia miały linie tramwajowe podmiejskich zwiastujących w kierunku Ozorkowa i Łutomerka.

Tęgocząca była sytuacja na liniach autobusowych PKS. Jak nas poinformował dyżurny ruchu Ekspozytury Osobowej PKS w Łodzi, wczoraj autobusy, które wychodziły z Łodzi w kierunku Brzezi i Rawy Mazowieckiej, dotarły tylko do Nowosolnej, grzęznąc w zaspach. Na trasie od Nowosolnej do Brzezi zasypano do 2-3 metrów uniemożliwiając dotarcie autobusów PKS do tych miejscowości.

Równie ciężka sytuacja była na innych trasach województwa łódzkiego. Prawie na wszystkich liniach notowano wczoraj opóźnienia dochodzące do dwóch godzin.

J. Kr.

Przy NTU 303-04

Komunikacja drogowa w ŁODZI



Półtorej godziny półkowego spotkania przy NTU 303-04, w którym wziął udział kierownik Wydziału Komunikacji Prez. RN m. Łodzi — JAN ZANIEWSKI, zostało wykorzystane w pełni. Dzwonili zarówno liczni kierowcy — zawodowi i amatorscy, jak też ludzie nie zmotoryzowani. Najczęstszym tematem rozmów było zagrożenie ulic z pierwszeństwem przejazdu, przepisy ruchu drogowego i znaki drogowe.

Poniżej relacjonujemy w skrócie przebieg spotkania.

- Zaniewski...
- Przy ul. Sienkiewicza róg Traugutta stoi kiosk „Ruch”. Bardzo przeszkadza on w tym miejscu kierowcom, ogranicza bowiem widoczność na skrzyżowaniu.
- Wiemy o tym. Kiosk ten wkrótce zostanie przeniesiony.
- Uważam też, że skwer róg Narutowicza i Kilińskiego, można by nieco zwinąć i jego kosztem poszerzyć jezdnię na skrzyżowaniu. Dla czekających na tramwaj wystarczyłaby po prostu wysępka komunikacyjna. Tak samo można by urządzić skrzyżowanie po drugiej stronie Kilińskiego, przy parku.
- Uwaga słuszna. Rozpatrzymy ją na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Ruchu.

- Są nowe znaki pierwszeństwa przejazdu, ale nie ustawa się ich na ulicach Łodzi. Dlaczego?
- W tej sprawie już niejednokrotnie były pytania. Istnieje zarządzenie Ministerstwa Komunikacji, by tych znaków na razie nie ustawiać, żeby nie stwarzać stanu zagrożenia na skrzyżowaniach. Kierowcy na ulicy z pierwszeństwem przejazdu mniej by wówczas uważali na skrzyżowaniu i nie zmniejszali szybkości. Niestety, kultura części kierowców nie jest jeszcze tak wysoka, by mieć pewność, że to nie zwiększyłoby ilości wypadków.

- Motorniczowie tramwajów i kierowcy autobusów MPK nie reagują nierzadko na czerwone światło i przejeżdżają mimo to przez skrzyżowanie. Zdarzają się też wypadki nieposzanowania przez nich innych zasad ruchu drogowego.

- Dany odpowiednio polecenie MPK, by poinstruowano motorniczów i kierowców. My już zresztą niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę kierownictwu MPK w tej sprawie. Dużą rolę ma tu też do spełnienia milicja.

- Dlaczego na Piotrkowskiej, na skrzyżowaniu z A. Struga, a także z Zieloną, palą się światła zielono-czerwone nawet o godz. 1-2 w nocy, kiedy jest na jezdni zupełnie pusto?

- Istotnie, nie ma potrzeby, by światła stałe paliły się w nocy po godzinie 22. Uzgodnimy sprawę zmiany po tej godzinie światła stałych na pulsujące, z Komendą Ruchu Drogowego MO.

- O ile mi wiadomo, nie ma w Łodzi oficjalnego zarządzenia uprawniającego karetki sanitarne do pierwszeństwa przejazdu i do rozwijania szybkości wyższej od dozwolonej w mieście.

- Te sprawy reguluje przepis nowego kodeksu ruchu drogowego, który stwierdza, że uprawnienia w tym zakresie — poza wozami straży ogniowej i organów bezpieczeństwa — nadaje Wydział Komunikacji. Karetka pogotowia, jadąc na sygnale, ma nawet prawo przejeżdżać przez skrzyżowanie, mimo czerwonego światła. Oczywiście, z zachowaniem należytej ostrożności.

- Dlaczego na ul. Piotrkowskiej od Żwirki do Placu Niepodległości przystanki są przed skrzyżowaniem?

WEZWANIE

W związku z opadami śnieżnymi Prez. RN m. Łodzi wzywa właścicieli, użytkowników i zarządców nieruchomości, urzędy, władze, instytucje państwowe, przedsiębiorstwa, spółdzielnie, stowarzyszenia i organizacje społeczne, prywatnych właścicieli i użytkowników nieruchomości oraz dozorców domów do ścisłego przestrzegania przepisów sanitarno-porządkowych m. Łodzi (Dz. RN z dnia 13. IV. 1952 r. nr 8 poz. 44) w szczególności zaś do obowiązku utrzymania porządku i czystości do połowy szerokości ulicy (chodnika i połowy jezdni) wzdłuż nieruchomości. Gdy nie ruchomość przylega do placu publicznego obowiązek ten dotyczy utrzymania porządku i czystości na chodniku przy nie ruchomości i pasie jezdni wzdłuż chodnika 5 m szerokości.

Z plenarnego posiedzenia TRZZ

Zacieśniają się kontakty z ziemią lubuską, koszalińską, Warmią i Mazurami

Wczoraj odbyło się plenarne zebranie Zarządu Województwa łódzkiego TRZZ w Łodzi, poświęcone ocenie działalności Łódzkiego Okręgu TRZZ za rok ubiegły i nakreśleniu planu pracy na rok bieżący. W naradzie wziął udział przedstawiciel Rady Naczelnej TRZZ Józef Śruba.

W Łodzi mamy 64 kół TRZZ, wśród których na szczególne wyróżnienie w pracy zasługują kół przy ZPB im. Marchlewskiego, Łódzkich Zakładach Włókien Sztucznych, przy Narodowym Banku Polskim oraz przy Kuratorium m. Łodzi i Kuratorium Okręgu Wojewódzkiego.

Łódzki Okręg TRZZ liczy 5 tys. członków

W tym roku kontakty zarówno Łódzi jak i województwa łódzkiego z Ziemią Zachodnimi i Północnymi będą jeszcze bardziej ożywione.

Po raz piątą w dniach od 5 do 13 maja obchodzą będziemy Tydzień Ziemi Zachodnich i Północnych. Z okazji tej Łódzki Okręg TRZZ zorganizuje 6 maja akademie wojewódzką w Łodzi, zaś 11 maja akademie w Łodzi. W maju także zostanie zorganizowany pociąg przyjaźni na Opolszczyznę. Przewiduje się także zorganizowanie w Łodzi zlotu nauczycieli z Ziemi Zachodnich i Północnych, którzy pracowali w szkołach polskich w czasie okupacji niemieckiej.

(J. Kr.)

„SUBSKRYPCJA GRAFIKI”

w księgarni przy ul. Wrześnińskiej

Ekspozycja ostatnio na Nowym Rokiciu wystawa „Subskrypcja grafiki” (zorganizowana przez sekcję graficzną PZSAP i redakcję „Dziennika Łódzkiego”) przeniesiona została obecnie do innej dzielnicy — na ul. Wrześnińską 102. Uruchomiono ją tu w przyjemnie urządzonej księgarni Domu Książki dla mieszkańców Zubardzia i Kozin.

W dziesiętnych tych powstało mnóstwo bloków i nowoczesnych mieszkani, które proszą się o nowoczesne uatrakcyjnienie. Takim pięknym akcentem zdobniczym jest właśnie grafika. Czyli inaczej: mieszkańcy Kozin i Zubardzia poznają ekspozycję wksie gani przy ul. Wrześnińskiej 102 wystawę „Subskrypcja grafiki” (A)

Zamiast kwiatów

Młodzież Zasadniczej Szkoły Handlowej (Kilińskiego 79) z okazji imienin p. dyr. JÓZEFA STASIAK — zamiast kwiatów — sumę 21 500 przekazała na budowę szkół Tysiąclecia.

Uczniowie XVI LO wpłacili 400 zł na Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia z okazji imienin dy-

rektora szkoły p. JÓZEFA CZECHOWSKIEGO.

Również z okazji imienin kierownika Szkoły Podstawowej nr 110 p. JÓZEFA KAMINSKIEGO samorząd szkolny zamiast kwiatów przekazał 300 zł na budowę szkół Tysiąclecia.

Afrykańskie święto w Łodzi

TUNEZYJCZYCY

o swoim święcie

— 20 marca szalejemy! Tak oznajmili nam dwaj bardzo smagli przedstawiciele dziesięcioosobowej grupy tunezyjskiej, o której łódzianie wiedzą tylko, że zdobywa w naszym mieście niezbędną dla dalszych studiów wiedzę o języku polskim.

— Bo dwudziestego marca u nas, to wasz 22 Lipca. Sześć lat temu, 20 marca 1956 r. uzyskaliście niepodległość. I zawsze w rocznicę tego dnia odbywają się w naszym kraju wielkie uroczystości. Oprócz defila-

wojskowych, sportowych, młodzieżowych — przede wszystkim zgrabny ludowie. Szaleństwa trwają dwie noce. Trudno to opowiedzieć... My chcemy to w miniaturze dzięki oczywiście pomocy kolegów polskich z ZSP urządzić tutaj.

— Folklorystycznie? — Z tym będzie trudniej, bo jak będzie wyglądał taniec brzucha w garniturach europejskich? Ale spróbujemy.

Abdallah Smida i Abdelwahab Smaoui — tak nazywają się nasi goście, oczarowani serdecznością i gościnnym przyjęciem w Polsce, przekonani, że nasi czytelnicy zechcą dowiedzieć się czegoś więcej o ich kraju, odwiedzili nas w redakcji.

— Francuzi mówili, że Tunezja to kraj biedny, nieciekawcy, Ale to nieprawda. Tunezja to najpiękniejszy kraj pod słońcem. Tunezja jest bogata. Trzeba Tunezję znać...

N ajbogatsza część kraju to północ z takimi miastami jak: Tunis, Bizerta, Lagodny, śródziemnomorski klimat pozwala na uprawę oliwek, pszenicy, winnicy, warzyw, drzew cytrusowych. W centrum kraju mamy i swoją Łódź. To Kérouan. Miasto włościennicze. Stamtąd pochodzi nasze najpiękniejsze dywany, maty, kilimy. Ośrodek ten szczególnie się rozwinął po zdobyciu niepodległości. W centrum kraju w okolicach Kefu wydobywamy fosfor, rudę żelazną. Najlepsze drzewo „degla” pochodzi z południa z kraju oaz. Tam też rozwinięta jest hodowla wiewiórek, uprawa hafsy, rośliny służące do produkcji papieru.

Ostatnio dzięki nawodnieniu polnej polacy naszego kraju — woda jest problemem nr 1 Tunezji — zapoczątkowano uprawę ryżu i trzciny cukrowej. Na południu, gdzie opady są najmniejsze, wybudowano cały szereg studni artezjskich.

Wiele się rzeczy u nas zmieniło od sześciu lat. Oświata jest obowiązkowa dla wszystkich. Dotychczas mieliśmy w Tunisie tylko filię Sorbony. Obecnie mamy uniwersytet, Wyższą Szkołę Handlową, Pedagogiczną i Rolniczą. Wszyscy mają pracę. Wielu z nas studiuje w różnych krajach. Wszyscy studenci mają stypendia. I właśnie o tym wszystkim chcieliśmy w przededniu naszego święta powiedzieć tym, którzy nas w sposób tak niezwykle serdeczny przyjęli.

„Harnamowcy” w Teatrze Powszechnym

Dużo pisało się i mówiło o sukcesach, jakie odniósł ostatnio za granicą reprezentacyjny zespół tańca ZZ Włókniarzy im. Harnama. Program z jakim zespół ten wystąpił w Belgii, będziemy mogli zobaczyć w poniedziałek, 19 bm. o godz. 18 w sali Teatru Powszechnego. Z góry można założyć, że będzie to bardzo interesująca impreza: (A)

GARAŻU

na 2 samochody osobowe
możliwie w śródmieściu
POSZUKUJE

przedsiębiorstwo państwowe.
Oferty uprasza się składać w Biurze
Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod nr 996.
996/T

Zamknięcie ruchu kołowego

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
DROGOWYCH W ŁODZI, ul. Piotrkowska 17
zawiadamia o zamknięciu ruchu kołowego na
ul. Mokrej na odcinku od ul. Limanowskiego
do ul. Świeżej - od dnia 15 marca do 30 ma-
ja 1962 r. oraz na ul. Brackiej na odcinku od
ul. Harcerskiej do ul. Chryzantem - od dnia
19 marca do 31 maja 1962 r. - w związku z
przeprowadzanymi robotami drogowymi.
963-T

PRZETARG

Spółdzielnia Pracy „Spójnia” w Łodzi, ul.
Rewolucji 1905 r. nr 59 ogłasza przetarg nieo-
graniczony na wykonanie w 1962 r.:

- 1) remontów awaryjnych i bieżących nastę-
pujących maszyn: wtryskarki, prasy, zgrze-
warki, wylaczarki do tworzyw sztucznych
- 2) form wtryskowych, do PCV, do formowania
winiduru oraz wykończonych
- 3) szablonów do filmidruku

Prace będą mogły być płacone jedynie w
oparciu o kalkulację wg obowiązujących cen-
ników lub po zatwierdzeniu przez właściwą
Komisję Cen. W ofertach należy podać moż-
liwość rocznego wykonawstwa, biorąc za pod-
stawę przeciętną formę, lub szablon. Do prze-
targu mogą przystąpić przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty na-
leży składać w terminie do dnia 26 marca
1962 r. w kancelarii od godz. 8 do 15. Wszel-
kich informacji udziela gł. mechanik, tel.
319-67 w godz. jak wyżej. Zastrzegamy so-
bie prawo wyboru oferenta. Otwarcie ofert
nastąpi 27. III. br. o godz. 10. 1188-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA ze średnim wykształceniem
technicznym i co najmniej 4-letnią praktyką
na stanowisko kierownika magazynu (z upo-
sążeniem do 2.300 zł plus premia), techników
chemików na stanowiska laborantów w labo-
ratorium badawczym, ślusarzy na remonty ma-
szyn i aparatury chemicznej z odpowiednimi
kwalifikacjami i praktyką zawodową oraz kie-
rowcę samochodowego z I lub II kat. prawa
jazdy - zatrudni natychmiast Łódzka Wytwór-
nia Farb i Lakierów w Łodzi, ul. 22 Lipca 100.
Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. od
7 do 15, tel. 323-90. 933-T

KSIEGOWEGO (-wa) przyjmie Spółdzielnia
Pracy. Oferty nr 1183/K z podaniem prakty-
ki i kwalifikacji przyjmuje Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96. 1183/K

GLÓWNEGO KSIEGOWEGO - wykształcenie
wyższe ekonomiczne i 4 lata praktyki w księ-
gowości, względnie średnie wykształcenie
ogólnokształcące lub ekonomiczne i 8 lat prak-
tyki w księgowości (wynagrodzenie podstawo-
we do 3.300 - zł i premia produkcyjna). IN-
ŻYNIERA względnie TECHNIKA z praktyką
na stanowisku mechanika-energetyka (wyna-
godzenie podstawowe do 2.600 - zł plus pre-
mia) - zatrudnia zaraz Głubczyckie Zakłady
Przemysłu Dzierżawskiego w Głubczycach
przy ul. Fabrycznej 4. Dla pracowników za-
miejscowych zapewnione mieszkanie rodzin-
ne. Pozostałe warunki do omówienia w dziale
organizacji pracy i placu. 1209-K

KOTONIARZY wykwalifikowanych - zatrudni
natychmiast Zakłady Przemysłu Pończosznicz-
ego im. Mariana Buczka w Łodzi, ul. Sieniek-
owicza 82/84. Zgłoszenia osobiste przyjmuje
dział personalny w godz. od 8 do 15. 952-T

KSIEGOWEGO-rewidenta z wyższym lub
średnim wykształceniem. PLANISTĘ do dzia-
łu zaopatrzenia, INŻYNIERA-mechanika na
stanowisko zastępcy szefa produkcji, TOKA-
RZY, ŚLUSARZY narzędziowych, FREZE-
ROW, HARTOWNIKÓW i SZLIFIERZY - za-
trudnia Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego nr 1
w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 99. Zgłoszenia
osobiste przyjmuje dział kadr. 966-T

MURARZY, CIEŚLI i POMOCNIKÓW - za-
trudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo
Remontowo-Budowlane nr 6 w Łodzi. Zgło-
szenia kandydatów z powiatu i woj. łódzkiego
przyjmuje dział zatrudnienia, ul. Lubelska 9-11,
pokój nr 27, w godz. od 7 do 15. 962-T

INŻYNIERA chemika, TECHNIKA normowa-
nia, ST. KSIEGOWEGO z wyższym lub śred-
nim wykształceniem ekonomicznym, PALA-
CZA kołowego oraz 2 ŚLUSARZY - przy-
jmuje zaraz Łódzkie Zakłady Chemiczne. Wa-
runki do omówienia w sekcji kadr, ul. Klas-
na 21. 949-T

INŻYNIERA ze specjalnością wykończalnic-
twa wulny lub TECHNIKA z długoletnią
praktyką na stanowisku technologa w dziale
produkcji, INŻYNIERA mechanika lub TECH-
NIKA z długoletnią praktyką względnie IN-
ŻYNIERA włókiennika na stanowisku inżyni-
era bhp, MISTRZÓW salowych i MI-
STRZÓW zmianowych ze średnim wykształce-
niem lub długoletnią praktyką, ze znajomością
wykończalnicztwa wulny, INŻYNIERA lub
TECHNIKA z długoletnią praktyką, ze zna-
omością farbiarstwa tkanin wulnianych - za-
trudnia zaraz Zakłady Przemysłu Wulnianego
im. Józefa Niedzielskiego w Łodzi, ul. Kop-
cińskiego 31d. Zgłoszenia przyjmuje dział
kadr w godzinach od 7.15 do 15.15. 957-T

ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych oraz
BETONIARZY zatrudni natychmiast Łódzkie
Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego
nr 1. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia
Łódź, ul. Piotrkowska 55, pokój 205 w go-
dzinach 7-11. 938-T

INŻYNIERA mechanika na kierownika re-
jonu oraz inżyniera mechanika ze znajomością
gospodarki cieplnej - przyjmie zaraz
Zakład Sieci Ciepłej w Łodzi, ul. Kiliński-
ego 68-70. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr
w godz. 7.30-15.30. 1207/K

ST. KSIEGOWEGO z wykształceniem śred-
nim i praktyką w przemyśle - zatrudni za-
raz Inspektorat Rejonowy Zjedn. Przem.
Jajczarsko-Drobnarstwa w Łodzi, ul. Piotrk-
owska 102a. 1208/K

KOREKTORA z wyższym wykształceniem
do redakcji nocnej - przyjmie Wydawnic-
two „Prasa Łódzka”. Zgłoszenia: dział kadr,
Piotrkowska 96, IV piętro, pokój 402.

KOPACZY, ROZPIERACZY, UKŁADACZY,
USZCZELNIACZY - zatrudni natychmiast
Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodn.-Kan.
nr 2. Praca na terenie różnych dzielnic mia-
sta Łodzi. Wynagrodzenie według układu
zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłosze-
nia przyjmuje komórka kadr, Łódź, ul. Przyby-
szewskiego 211, barak 10. 985-T

INŻYNIERA lub TECHNIKA - specjalność
filmidruki - zatrudni Spółdzielnia Sztuki i
Przemysłu Ludowego w Łodzi, ul. Piotrkow-
ska 89. 995-T

TECHNIKA-drogowca i TECHNIKÓW budow-
lanych na stanowiska kierowników robót
przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Re-
montowo-Budowlana w Łodzi. Warunki placu
do omówienia. Oferty nr 942-T przyjmuje Biu-
ro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 942-T

INŻYNIERA-rolnika lub technika z dużą
praktyką na stanowisku kierownika Punktu
Skupu i Kontraktacji „CN” w Kulinie -
przyjmie natychmiast Centrala Nasienna w
Łodzi, ul. Północna nr 27-29. 1192/K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PIAC, ul. Praska 28 -
sprzedam. Tel. 337-06
3765 G

DOM wolny, koło Łodzi
centrum małego miasta
sprzedam. Dobry punkt
dla rzemieślnika. Oferty
„3773” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 3773 G

PIAC lub dom jednorod-
ziny wykończony wzglę-
dnie nie wykończony -
dzielnica Julianów, Ra-
diostacja - kupię. Tel.
330-78 godz. 13-16 3732 G

PLACE, domki, wille, go-
spodarstwa najlepiej ku-
pić i sprzedać można w
Spółdzielni „Czystość”
w Łodzi, ul. Główna 11,
tel. 220-47, która udziela
informacji czy nieruchomości
jakaś chęć kupi nie
jest zagrożona 1000 K

DZIAŁKI ziemi 9,259 m.
kw. w Reymontowie -
sprzedam. Tel. 564-92
3613 G

DWA samochody „Syre-
ny”, garaż murowany -
sprzedam. Franciszkań-
ska 62, Stanisław Pielu-
zek 3553 G

MOTOCYKL „M-72”
sprzedam, Łódź-Julianów
Kalinowa 15a Głuba
SAMOCHÓD „Syrena”
sprzedam. Ogł. do par-
king - Tuwima 3827 G

„MOSKWIĆ 402”, stan
bardzo dobry sprzedam.
Armił Czerwonej 12
3799 G

SAMOCHÓD „DKW”
sprzedam lub zamienię
na motocykl. Hutoria 43
20 3641 G

SAMOCHÓD „P-70”, stan
bardzo dobry sprzedam.
Piotrkowska 109-11 tel.
338-32 3887 G

SAMOCHÓD „Octavia”
lub „Moskwić” kupię
nawet do remontu. Tel.
577-72 3825 G

LOKALE

TRZY pokoje, kuchnia,
wygodny, śródmieście za-
mienie na dwa pokoje,
kuchnia. Wiadomość, tel.
208-85 3690

NAUKA

NOWOCZESNY kraj ubrań
damskich, dziecięcych o-
panujesz szybko pod gwa-
rancją, opatentowanym
wynalazkiem mistrzyni
Mechłińskiej. Nawrot 32
KURSY SAMOCHODOWE
PRZYSPIESZONE zawodow-
ce kat. I, II, III amators-
kie, rowerowe i mecha-
ników samochodowych
Zapisy: Towarzystwo Krze-
wienia Wiedzy Praktycz-
nej, Tuwima 15, godz.
8-20, tel. 258-60. Rozpo-
częcie kat. I, II, III i me-
chaników samochodow-
ych 31.III. 1962 r., ama-
torskie w każdą sobotę

PRACA

PONOC domowa, intelli-
gentna, znająca się na go-
towaniu, do małego go-
spodarstwa (2 osoby) po-
trzebna. Ul. Narutowi-
cza 36 m. 5 3536 G

MŁODA po ukończonym
gimnazjum - Krawieckim
przyjmie pracę podroz-
ną. Oferty „3830” Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska 96
3830 G

RÓŻNE

TELEWIZORY naprawia na
tychmiast Zakład Telewiz-
yjny inż. Kierski. Główna
nr 63, tel. 363-05 codziennie
8-18 3181

WYPOŻYCZALNIA
„PIERWSZA” poleca su-
knę ślubną, wieczorową.
Obrońców Stalingradu 32,
róg Gdańskiej 3668 G

SPRZEDAŻ

MASZYNĘ do robienia
swetrow, szwajcarską,
dwupytową, metalową, fa-
brycznie nową na wszyst-
kie grubości wulny sprze-
dam. Tel. 326-83 3813 G

NOWOCZESNY nowy kom-
plet stołowy, biurko, bi-
bliotekę sprzedam Kiliń-
skiego 27 m. 5 3710 G

BIURKO nowe (orzech)
sprzedam. Łódź, Orla 10,
nr 9 Kotowski 3579 G

BIBLIOTEKĘ bardzo la-
dną i inne meble sprze-
dam. Zakątna 24 m. 28
3623 G

KOLNIERZE z lisów -
sprzedaje hodowca. Za-
chodnia 23b m. 35 (bloki)
front, I piętro, II klatka
wejście z podwórza). Po-
niedziałki, soboty 2934 G

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specja-
lista chorób wenerycz-
nych, skórnych 8-10, 14-
16, ulica 22 Lipca 4

Dr ZIOMKOWSKI - spe-
cjalista chorób wenerycz-
nych, skórnych 16-19;
Piotrkowska 14 3425

Dnia 15 marca 1962 r. po krótkich
leczeniach ciężkich cierpieniach zmarła naj-
ukochańsza matka i siostra, przeży-
wszy lat 52

S. + P.

IRENA GALĄZKA

z domu WÓJCIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 marca
br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza
św. Anny na Żarzewie, o czym zawi-
adamiają nieutleni w żalu

SYN, SYNOWA BRAT
i RODZINA.

W dniu 16 marca 1962 r. zmarł

S. + P.

Bronisław Golubiewski

Wyprowadzenie najdroższych zwłok
z domu żałoby nastąpi w dniu 19 marca
br. o godz. 7 rano na cmentarz w
Milanówku k/Warszawy, o czym za-
wiadamiają pogrzebi w głębokim
smutku

ZONA, SYNOWIE, CÓRKA
i RODZINA.

4003/G

Koledze STEFANOWI KAJZEROWI
serdeczne wyrazy współczucia z po-
wodzie zgonu

OJCA

składają

DYREKCJA, PODSTAWOWA
ORGANIZACJA PARTYNIA,
RADA ZAKŁADOWA I PRA-
COWNICY PP „POLCARGO”
w ŁODZI.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 mar-
ca br. o godzinie 14 z kaplicy na
cmentarzu przy ul. Ogrodowej.
980/T

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymia-
rowe telefoniczne 311-50
Informacje o wszel-
kich usługach 03
Pogot. Ratunkowe 98
Pogot. Milicyjne 07
Nocna pomoc lekar-
ska m. Łódź 444-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Dro-
gowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
555-55
Centrala Podmiejska
MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wieków-
skiego 15) g. 15.30 „Pan
Damazy”, 19.3. nieczyn-
ny
MALA SALA g. 20 „Za-
czarowana gospoda”,
19.3. nieczynny
TEATR 7.15 (Traugutta 1)
g. 19.15 „Kobieta w trud-
nej sytuacji”, 19.3. - jak
wyżej
TEATR JARACZA (Jara-
cza 27) g. 15.30 „Nigdy
nie można przewidzieć”,
g. 19 „Volpone”, 19.3.
g. 16 „Strach i niedza
III Rzeczy”, g. 19 „Ter-
mitiera”
TEATR POWSZECHNY
(Obr. Stalingradu nr 21)
g. 15.30 „Droga do Rzy-
mu”, g. 19.30 „Grube
ryby”, 19.3. nieczynny
OPERETKA (Piotrkowska
243) g. 16 „No, no, Na-
nette”, g. 19.15 „Kwiat
Hawaj”, 19.3. nieczynna
PIKOKIO (Kopernika 16)
g. 12, 17.30 „Bajka chiń-
ska”, 19.3. nieczynny
ARLEKIN (Wolczńska 5)
g. 15, 17.30 „Zołnier-
zy i żmija”, 19.3. nieczynny
OPERA (T. Nowy) g. 11
„Fontanna Baccy”, 19.3. - jak
wyżej, g. 19
TEATR ZIEMI ŁÓDZ-
KIEJ (Kopernika nr 8)
(gra w terenie)
PANSTWOWY TEATR ZY-
DOWSKI (Wiekowskie-
go 15) g. 19.30 „Bar-
Eochba”, 19.3. nieczyn-
ny

MUZEJA

MUZEUM RUCHÓW RE-
WOLUCYJNYCH (Gdań-
ska 13) g. 11-15.
19.3. nieczynne
MUZEUM ARCHEOLOGIC-
ZNE I ETNOGRAFI-
CZNE (Pl. Wolności 14)
nieczynne
MUZEUM SZTUKI (Wiel-
kowskiego 36) Wystawa
„Wojciech Gerson” g.
10-16, 19.3. nieczynne
MUZEUM HISTORII WŁO-
KIENICTWA (Piotrkow-
ska 282) g. 11-13.
19.3. nieczynne

ZOO - czynne g. 9-16.
PALMIARNIA - nieczynna

KLUB KAWIARNIA ZMS
Dąnsing g. 16-23, g. 19
nauka piosenek. 19.3. -
nieczynny

Wystawy

SALON FOTOGRAFIKI
LIT (Andrzeja Struga 2)
Wystawa „Twarze lu-
dzi”
W SALACH MUZEUM
HISTORII WŁÓKIENNI-
CTWA (Wiekowskiego
36) wystawa „Tkaniny
sopockie” czynna od
11-18, prócz poniedział-
ku
OSRODEK PROPAGAN-
DY SZTUKI (Park Sien-
kiewicza) „Ziemia łódz-
ka w plastyce”
WYSTAWA LPZ - „Zoł-
nierzy - przyjaciel - o-
brońca” czynna codzien-
nie w Klubie Garnizon-
owym (Tuwima 34) w
godz. 10-19.

KINA

KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20)
„Burza nad stepem”
(panorama) pr. fr.-wł.
jugośl. doz. od lat 16.
2.10.20.15.17.30.20
19.3. - jak wyżej
POLONIA (Piotrkowska
67) „Torreador” prod.
meks. doz. od lat 16.

g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
19.3. - jak wyżej
WISLA (Tuwima nr 1)
„Tygrysy na pokładzie”
prod. radz. doz. od
lat 7. dod. „Młota cza-
su” (pol.) g. 10, 12, 14,
16, 18, 20
19.3. - jak wyżej
WOLNOSC (Przybyszew-
skiego 10) „Zakochany
kumel” (panorama) pr.
USA, doz. od lat 9.
godz. 9.30, 11.30, 13.30.
„Zmarły wstanie!” se-
ria 1 prod. radz. doz.
od lat 18. 15.30, 17.45.
20. 19.3. - jak wyżej

KINA I KATEGORII

KINO LDK (ul. Traugut-
ta 18) „Polowanie na
lokomotywy” (pano-
rama) prod. USA doz.
od lat 14. 15. 17.30. 20
19.3. Barwny film
dźwiękowy
ZSRR „Pierwszy lot w
kosmos” g. 15, 16.30, 18
MUZA (Pabianicka 173)
„Najmilszy buntow-
nik” prod. USA doz.
od lat 12 g. 11, 16, 18,
„Kozacy” prod. radz.
doz. od lat 14 g. 20.
19.3. „Najmilszy bun-
townik” g. 16, 18, „Ko-
zacy” g. 20

PRZEDWISNIE (Zerom- skiego 74)

„Czyste szale-
ństwo” prod. USA -
doz. od lat 18 g. 14,
16, 18, 20, 19.3. - jak
wyżej g. 16, 18, 20
STYLÓWY (Kilińskiego 123)
„Profesor” pr. franc.
doz. od lat 16. dod.
„Z dokumentów walki”
(pol.) g. 14, 16, 18, 20.
19.3. „Profesor” g. 16,
18, 20

WŁOENIARZ (Próchnika 16)

„Dotknięcie nocy”
prod. pol. doz. od lat
16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
19.3. „Od Apeninów do
Andów” (panorama)
prod. wł.-arg. doz. od
lat 12 g. 10, 12, 14, 16,
18, 20

ZACHETA (Zgierska 26)

„Człowiek z bia-
rki” prod. wł.-hisp. doz.
od lat 16 g. 10, 12, 14,
16, 18, 20, 19.3. „Me-
zani” prod. węg. doz.
od lat 12 g. 10, 12, 14,
16, 18, 20

CO? gdzie? KIEDY?

KINA II KATEGORII

ADRIA - Kino filmów pol-
skich (Piotrkowska 150)
nieczynne. 19.3. nieczyn-
ny
DEKAT (Nawrot 27) g. 12
„Zimowi goście”, „Sta-
rum, doz. od lat 16.
g. 16, 18, 20, 19.3. nie-
czynne
DWORCOWE (Dw. Kall-
ski) „Sombro”, „Mo-
je dziecko pójdzie do
szkoły”, „Migawki pa-
ryskie”, „Płocka Jesień”
g. 10, 11, 12, 13, 14, 15,
16, 17, 18, 19, 20, 21
19.3. - jak wyżej

GDYNIA-STUDYJNE (Tu- wima 2)

„Zołnierze” prod. USA
doz. od lat 12.
dod. „Wezle” (pol.) g.
10, 12, 15, 17.30, 20.
19.3. - jak wyżej
HALKA (Krawiecka 3-5)
„Niegrabsze słońce”,
„Pan Szecewka w pus-
czy”, „Piracki skarb”,
„Awantura” g. 10, 11,
12, 13, 14, „Zuzanna i
chioccy” prod. pol.
doz. od lat 16. dod.
„Młota czasu” (pol.) g.
16, 18, 20, 19.3. „Zuzan-
na i chioccy” g. 16, 18,
20

MŁODA-GWARDIA (Zie- lona 2)

„Witaj smutku”
(panorama) doz. od
lat 18 prod. USA g. 10,
12, 14, 16, 18, 20.
19.3. - jak wyżej
ODRA (Przedzianina 68)
godz. 13 „Kominarezyk”,
„Czyste niebo” prod.
radz. doz. od lat 16.
g. 15, 17, 19. 19.3. - jak
wyżej (bez poranku) g.
17, 19

OKA (Tuwima 34)

„Moulin Rouge” prod. franc.
doz. od lat 18 g. 15.30,
17.45, 20, 19.3. nieczynne

POPULARNE (Ogrodowa 18)

„Historia żółtej ci-
mentki” prod. pol. doz.
od lat 7 g. 14, 16, „U-
skrzydleni” prod. NRD
doz. od lat 16 g. 17.45,
20, 19.3. nieczynne
PIONIER (Franciszkańska

31)

„Kwiecień” prod.
pol. doz. od lat 16 g.
18, 20
19.3. - jak wyżej
POKÓJ (Kazimierza nr 6)
„Dwa Michały” g. 11,
„Jakobowski i pułkow-
nik” prod. USA doz.
od lat 16 g. 15.45, 18,
20.15, 19.3. „Jakobowski
i pułownik” g. 15.45,
18, 20.15

REKORD (Rzgowska 2)

„Przygody Tomka Sa-
wyera” prod. USA -
doz. od lat 10 g. 10,
12, 14, „Szachmaty ze
bawiają” prod. ang.
doz. od lat 12 g. 16,
18, 20, 19.3. „Champion”
prod. USA doz. od lat
16 g. 10, 12, 14, 16, 18,
20

ROMA (Rzgowska nr 64)

„Zegnając gołębie” pr.
radz. doz. od lat 12,
g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
19.3. - jak wyżej
SOJUSZ (Nowe Złotno -
ul. Płatowiec nr 6)
„Abecadło” godz. 14,
„Kryptonim Cierco” -
prod. USA doz. od lat
12 g. 15, 17, 19
19.3. „Przygody Tomka
Sawyer’a” prod. USA,
doz. od lat 10 g. 17, 19
SWIT (Batucki Rynek 5)
„Przebiegowo” pr.
pol. doz. od lat 12 g.
16, 18, 20
19.3. „Kwiat na śniegu”
prod. radz. doz. od
lat 9 g. 16, 18, 20

Płakać czy śmiać się?...

Rozszalała się burza śnieżna. Nadebrała ona z południowo-wschodnich stron kraju. Przepowiadano ją trafnie „Wicherek”. Mamy nie notowane od lat opady śniegu. Na drogach podwoziły się zasy nie do przebiegnięcia. Komunikacja autobusowa niemal że nie istnieje. Pociągi kursują z wielkim

opóźnieniem. Zima króluje w całej krainie.

Na taką pogodę wypada się pilkarzy ligowych na boiska, nakazując im grać ważne mecze, bo o mistrzostwo. Dzieje się to zgodnie z „niezłomną” wolą PZPN. I nie wiadomo, czy załamywać ręce i płakać, czy... śmiać się. Bo co innego mogą czynić ci, którzy widzą bezsensowność poczynań autorów nieszczonego projektu przeprowadzenia rozgrywek ligowych w przyspieszonym tempie. Sprawy zła zamykają oczy na to, co się na świecie dzieje udając, że nie ma ich w domu.

Pojechali, bo co mieli robić, lecz czy sędziowie zakwalifikują boiska do gry? Naszych stadionów nie wyposażono jeszcze w szychacz, a łopata niewiele się wskóra gdy opadom śnieżnym końca nie ma. Chyba, że ujmą je krzepkie dłonie naszych oficerów. Nie podejrzewam ich jednak o zapalony temat, jaki wykazali przy opracowywaniu projektu reform rozgrywek. Skłonny jestem raczej przypuszczać, że gdyby ciężar oczyszczenia boisk spadł w jakiś sposób na nich, na pewno nie doczekalibyśmy się w życiu piłkarskim podobnych ekstrawagancji.

A kluby płacą i płaczą. Nie uśmiecha im się bowiem pusta widownia. Bo jaki to kibic zechce w śnieżycę pojechać na mecz? Może się również zdarzyć, że sędziowie zdekwalifikują boisko i drużyna przyjeżdża jak nieprzyjemny wrócić do domu. I to pieniędzy wyrzuci się w błoto. Przepraszam, w śniegu. A każdy wyjazd obciąża kasę klubową niebagatelną sumą, wynoszącą plus minus 10 tys. zł. Podobna „polityka” nie ma przecież nic wspólnego z gospodarnością i dbałością o interesy swych członków. Dobry gospodarz na taką pogodę nie wypuści swojej chudoby na dwór.

Byliśmy bardziej przewidujący i przed rozpoczęciem rozgrywek kilkakrotnie postulowaliśmy o przesunięcie ich na późniejszy termin. Niestety, bez skutku. Dziś PZPN zbiera plon tego, co posiał. Wyjechać musiała oczywiście również i ligowa jednostka LKS do Zabrza na mecz z Górnikiem. Wyjechała w składzie, w jakim grała z Gwardią. Jedyną zmianą to Horn, przewidziany na bramkarza rezerwowego.

WALNE ZEBRANIA. Walne zebranie zarządu wybrorczy KS Łęczna, godz. 10, ul. Piotrkowska 311.

Hokejowe Mistrzostwa Świata

COLORADO SPRINGS. — W dalszym ciągu rozgrywanym w USA hokejowych mistrzostwach świata, w pierwszej grupie Szwecja pokonała Norwegię 10:2 (3:0, 1:2, 4:0), USA wygrały ze Szwajcarią 12:1 (6:1, 4:0, 2:0), natomiast w grupie drugiej, sprawiacą wielkie niespodzianki drużyna Japonii rozgromiła Holandię 20:2 (7:1, 4:0, 9:1), a Austria wygrała z Francją 10:1 (0:0, 6:0, 4:1).

Trzeba karać

ŁOŻE nkaral trzy kluby okręgu łódzkiego za niedopiniowanie zawodników zgłoszonych do mistrzostw Łodzi.

KS Stal zapłaci 100 zł kary za nieobecność Czarkowskiego, a Widniaż (Pabianice) również 100 zł za absencję Kozłowskiego. Najwyższą karę, bo aż 200 zł wyznaczyło KS Zjednoczonym za brak na ringu Łasaka i Kisliaka.

Kluby zapłaci kary i w przyszłości nauczą się subordynacji. Jeżeli zawodnicy byli niezdolni do walk, należało zawiadomić organizatorów mistrzostw, względnie przedstawić zaświadczenia lekarskie o stanie ich zdrowia.

Trzeba zaprowadzić ład i porządek w sporcie. Jeżeli słowa nie działają, to należy karać.

Dzisiejsze imprezy sportowe

NIEDZIELA, 18 MARCA

HOKEJ NA ŁODZIE. Eliminacyjny mecz juniorów o mistrzostwo Polski LKS — Pomorzanie, godz. 18 w Hali Sportowej.

GINNASTYKA. Mistrzostwa Łódzkiej klasy I i II, godz. 10 w MDK.

KOSZYKÓWKI. Społem — Sparta (Nowa Huta) I liga męska, godz. 18, ul. Północna 36. Klasa A męska: LKS — Orzeł, godz. 17, ul. Zakładowa 82, Unia — KKS Czarul (Kutno), godz. 10, Armii Czerwonej 119 i Społem — Piotrcovia, godz. 8.45, ul. Północna 36.

SIATKÓWKI. Mistrzostwa Polski juniorów od godz. 10, ul. Północna 36: MKS Piękary Śląskie — Len (Żyrardów) i Społem — MKS Gdynia. Liga okręgowa męska: Unia — Rudzki KS, godz. 11.30, Armii Czerwonej 119.

WALNE ZEBRANIA. Walne zebranie zarządu wybrorczy KS Łęczna, godz. 10, ul. Piotrkowska 311.

Idziemy na ślizgawkę

Jak w każdą niedzielę, również i dzisiaj uruchomiona będzie ślizgawka w Pałacu Sportowym. Dostępna ona jest dla młodzieży i starszych w godzinach 9-12.

Drożdżał i Kubacki w finale Młody widzowiak przed wielką szansą (Nasz wysłannik telefonuje z Rzeszowa)

Dwóch lodzian znalazło się w finałach mistrzostw Polski i trzeba to uznać za sukces. W ostatnich bowiem latach mieszałyśmy najwyżej jednego tylko reprezentanta okręgu w tej ostatecznej fazie turnieju. Po tym, co zdemonstrował wczoraj Kubacki, nie radziłbym uwierzyć w podstępny entuzjazm, kalkulujących na sensację w dzisiejszym pojedynku z Pietrzykowskim. Całkiem inaczej ma się natomiast sprawa z Drożdżem: jego przeciwnikiem będzie Artur Olech i są realne podstawy do rokowania lodzianinowi wielkiego sukcesu.

Drożdżał wczoraj boksował z Widulą, młodym reprezentantem Opola, bokserem walczącym z odwrotną pozycją i dość groźnym zwłaszcza w półdystansie. Po pierwszej, bardzo ostrożnie prowadzonej przez Drożdżalą rundzie, w następnych wzrastała jego presja. Lodzianin ma tu ustaloną już reputację, więc publiczność gorąco zagrzewała go do walki. Chłopiec budził tym większą sympatię, że wszedł na ring pooblejany, jak po ciężkiej kraksie sa-



Walasek

Mityng lekkoatletyczny w Londynie

W drugim dniu międzynarodowego mityngu lekkoatletycznego w londyńskiej hali na stadionie Wembley, duży sukces odniósł Polak Marian Poik, wygrywając bieg na 60 y w czasie 6,5 sek.

Po raz drugi startowali także

mołodowcy. Są to blizni ostatnich kilku dni ciężkich pojedynków. Wygrał pewnie, w stylu świadczącym o nieprzeciętnym talentie. Maternowski jest dość trudnym, jak to mówią bokserzy niewygodnym przeciwnikiem, ale nie nie usprawiedliwia słabostek walki, za której poziom odpowiada tylko i wyłącznie Kubacki.

Dopiero w trzeciej rundzie po dwu starciach pełnych szampałach, lodzianin przeprowadził kilka udanych, efektywnych akcji wienających jego zwycięstwo.

Główną uwagę skupili jednak inni pojedynki. Wic przed wszystkim Gutmana z Druisem. Spotkali się w przyszłości już kilka razy i zawsze triumfował Ślązak. Druisowi nie udało się przerwać tej passy, choć stoczył wspaniałą walkę, pełną temperamenu i finiszu. Ale przeciwnik był równie dobrze usposobiony, więc przez trzy rundy smakosze boksu mieli często okazję do szczerzego podziwu.

Chyba równie emocjonująca, choć zupełnie w innym stylu była walka Walaska ze Słowakiem. Krakowianin wyszedł na ring z nastawieniem: dzisiaj lub nigdy. Postawił wszystko na jedną kartę. Nie wahał się przyjąć ciosu, jeżeli dawało to szansę do natychmiastowej kontry. Krakowianin najwyraźniej liczył na siłę i skuteczność swego uderzenia. Walasek umiał załaskować, odważniejąc się seriami, które w końcówce przyniosły mu wyrazną, wysoką przewagę oraz w efekcie zwycięstwo.

Z przewidzianych programem, przeprowadzono tylko 14 walk. Rano komisja lekarska nie dopuściła do turnieju z powodu kontuzji aż 6 bokserów: Zbigniewa Olecha, Rzeźnikiewicza, Sosnowskiego, Edmunda Dampca, Piłewskiego i Trele. Byliśmy pełni uznania dla publiczności, która bez protestu przyjęła do wiadomości to okrojenie programu półfinałów. Ale już w godzinie północy załomaliśmy tych pochwał. Po walce Kucmierz — Misiak, w której uznano zwycięzcą Kucmierz, stosunkiem głosów 3:2, w hali rozpadła się nieprawdopodobna burza protestów. Na ring posypały się butelki, odpadki, rzucano

miotacze w pchnięciu kulą. Po nowne zwycięstwo odniósł świetny Amerykanin Gubner, uzyskując rezultat 19.63. Doskonali Anglik Rowe uzyskał 18.89, natomiast Polak Sosnkowski, który zajął trzecie miejsce z dobrym wynikiem 17.74.

Bardzo interesujący był bieg na 3 mile. Wygrał go Anglik Ibbotson w czasie 13.44.5, wyprzedzając Irlandczyka Neville, który osiągnął 13.45.2. W skoku w dal najlepszy okazał się Fin Valkama z wynikiem 7.46.

W skoku w dal najlepszy okazał się Fin Valkama z wynikiem 7.46.

II liga Bałtyk-Śląsk 2:3

GDYNIA. — W meczu piłkarskim o mistrzostwo II ligi rozegranym w Gdyni, miejscowy Bałtyk przegrał ze Śląskiem Wrocław 2:3 (2:2). Mecz toczył się w trudnych warunkach.

co kto miał pod ręką. Zabrałem sobie na pamiątkę grube lusterko, którym jakiś rozważniejszy kibic dzielił mnie w plecy. Wy-



Jędrzejewski

daje się, że rzeszowanie słusnie protestowali przeciw werdyktowi, tylko forma tych protestów była w najwyższym stopniu karygodna.

Był to zresztą w ogóle wieloletni nadpianowity incydent. W dniu z Białegostoku zmierzył się z obrońcą tytułu Kowalskim (Kraków) i po pierwszym starcie przystąpił do huraganowego ataku, że całkowicie zdeorganizował obronę przeciwnika, zameczył go, całkowicie wyczerpał. Lada chwila oczekiwaliśmy nokautu, gdy z pomocą przyszedł Kowalskiemu przypadek. Oto peka lampy w reflektorach i odłamki szkła zasypały ring. Trzeba było walkę przerwać. Dzień miał już zwycięstwo w kieszeni i tak brzmiało postanowienie sędziów.

Dziś w finałach spotkają się:

Drożdżał (Łódź) — Olech (Wrocław)

Bendig (Gdańsk) — Dzienis (Białystok)

Adamski (Bydgoszcz) — Gutman (Śląsk)

Szczepański (Warszawa) — Dudczak (Kraków)

Piński (Szczecin) — Kulej (Warszawa)

Knut (Gdańsk) — Mazurek (Warszawa)

Kucmierz (Śląsk) — Siodło (Kraków)

H. Dampc (Gdańsk) — Walasek (Warszawa)

Kubacki (Łódź) — Pietrzykowski (Śląsk)

Maikiewicz (Śląsk) — Jędrzejewski (Kraków).

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej nieoczekiwany, odniósł

siatkówkowi o mistrzostwo Polski młodzi siatkarze Społem, zwyciężając po zaciętej walce Len

dwa kolejne mecze. W pierwszym spotkaniu MKS Gdynia 3:2 dla lodzian (15:12, 9:15, 8:15, 16:11, 15:12). Dzięki temu zwycięstwu szanse młodych siatkarzy Społem na tytuł wice-

mistrza Polski znacznie wzrosły. Z tym większym też zacięciem oczekiwany jest wynik dzisiejszego meczu między Społem a MKS — Gdynia.

Duży sukces, tym większy, że

W dalszym ciągu turnieju raczej